Cena gazety: **4,99 zł** (5% VAT) **Nr 52 (1159) 29 grudnia 2025 r. - 4 stycznia 2026 r.**

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
9 771644 057507
N 1555

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa gazeta Biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

KOLEJNY NUMER W PONIEDZIAŁEK 5 STYCZNIA

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl



STRONA 3

wśród kolędników nasi redakcyjni koledzy

Święta na Ziemi Biłgorajskiej. Piękne tradycje wciąż żywe

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Szyją i sprzedają poduszki, by ratować życie swojego dziecka



Adaś Iwanejko sam pakuje. 12-latek robi wszystko, by pomóc zebrać 16 mln zł na terapię genową, która może uratować jego życie



Adaś z rodzicami sprzedają ręcznie wykonane poduszki tam, gdzie to tylko możliwe

STRONA 5

Tak wygląda dramatyczna walka o najdroższy lek świata dla Adasia



Czarne chmury nad radnym powiatowym Marcinem Kuligiem

STRONA 4

Zrezygnował z funkcji wiceprzewodniczącego, kto go zastąpił? Marszałek województwa chce odwołać go ze stanowiska dyrektora WORD. Jak głosowali radni?

GMINA ALEKSANDRÓW

Niebezpiecznie na drodze wojewódzkiej w gminie Aleksandrów.

Dachowanie i służby w akcji

STRONA 6

Gmina Frampol z budżetem na 2026 rok.

W co zainwestują?

STRONA 18

GMINA JÓZEFÓW

Nowoczesna siedziba Nadleśnictwa Józefów oficjalnie otwarta

STRONA 20

GMINA POTOK GÓRNY

Pierwsze w historii Ziemi Biłgorajskiej zawody wspinaczkowe

STRONA 21

Tragedia w gminie Dzwola.

Syn przejechał matkę, kobieta zmarła

STRONA 6

Ż Y C Z E N I A



Co Cię czeka w 2026?

Sprawdź swój horoskop!

STRONA 16

BIŁGORAJSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

BIL

eprasa.pl 63d6659005

STOPKA

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

WYDAWCA:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

KONTAKT:
nowa@gazetabilgoraj.pl

REDAKCJA:
Natalia Račaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973
natalia@gazetabilgoraj.pl



Kacper Kyc



Magdalena Kołcon



WSPÓŁPRACOWNICY:

Michał Kańkowski



SPORT:
Tomasz Zalewa
791 132 007

REDAKTOR NACZELNY:
Mateusz Orzechowski

MARKETING I REKLAMA:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA I REKLAMA:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

NOWY PUNKT OGŁOSZEŃ W BIŁGORAJU

„PIKUL MEDIA”
PRZEMYSŁAW PAKUŁA,
UL. ARMII KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ
tel.: 500 411 112

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ
780 029 973

Karnawał pełen dobra!

Zaproszenie na wyjątkowy bal

OSP Sól oraz młodzież z Soli zapraszają mieszkańców na karnawałową zabawę charytatywną, która odbędzie się 3 stycznia w remizie OSP w Soli. Wydarzenie ma na celu wsparcie leczenia Adasia Iwanejki.

Zabawa rozpocznie się o godz. 17.00 częścią przeznaczoną dla dzieci do klasy VIII (wstęp: 10 zł). Od godz. 19.00 do wspólnej zabawy zaproszona jest młodzież oraz dorośli (wstęp: 20 zł).

O oprawę muzyczną zadba DJ Daro, a bufet zapewni Zespół z Soli Więź. Organizatorzy zachęcają do udziału i podkreślają, że każda obecność i każdy gest wsparcia mają ogromne znaczenie.

To doskonała okazja, by połączyć karnawałową zabawę z pomocą potrzebującemu.

Natalia Račaitis



fot.plakat

Wspólne kolędowanie w sercu miasta. Tuż po świętach

Fundacja Bliżej Pasji zaprasza mieszkańców Biłgoraja na wolontariacką inicjatywę „Z kolędą w świat!”. Wydarzenie odbędzie się w sobotę. Spotkanie będzie okazją do wspólnego kolędowania oraz świątecznej integracji lokalnej społeczności. Organizatorzy zachęcają do udziału wszystkich, którzy chcą podzielić się radością i świątecznym nastrojem.

Natalia Račaitis



Fot.plakat

W wigilijny wieczór

W wigilijny wieczór
miasto oddycha ciszej
jakby strzegło cudu
puste ulice pełne znaczeń
każdy niesie światło
które chce ocaleć
choinka pachnie pamięcią lasu
żywica uczy że życie trwa
gwiazda nad dachami
nie wskazuje drogi
lecz sens
w oknach drży kruche szczęście
modlitwa nie prosi o śnieg
lecz o znak że dobro
jeszcze oddycha
czekam na płatek
jak na łaskę bez zasług
dar istnienia
kolędy są pamięcią miłości
która wraca mimo win
pod jemiołą wybieram bliskość
przebaczenie
prawdę
wigilia przypomina
że nie jesteśmy sami
święta są wtedy
gdy wybieramy miłość
i wystarczy że jesteś

Marek Król



Z okazji Nowego Roku życzę Czytelnikom oraz Redakcji „Nowej Gazety Biłgorajskiej” czasu ciszy, która koi bliskości, która daje siłę i światła, które nie gaśnie nawet w trudnych dniach.

Niech te święta będą prawdziwe!

Co, gdzie, kiedy?

STYCZEŃ 1 CZW.
19:00, Koncert Kolęd, kościół Trójcy Świętej i Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju

STYCZEŃ 3 SOB.
Karnawał w Soli, remiza OSP w Soli (szczegóły na plakacie obok)

STYCZEŃ 4 NIEDZ.
15:00, Koncert Kolęd i Jasełka przygotowane przez zespół teatralny Inspiracje oraz zespół artystyczny Retrospekcje, reżyseria: Alicja Jachiewicz-Szmidt, sala widowiskowa BCK, Biłgoraj

STYCZEŃ 4 NIEDZ.
18:00, Koncert Kolęd i Pastorałek w sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju

STYCZEŃ 6 WT.
14:00, Orszak Trzech Króli w Łukowej, kościół parafialny w Łukowej

REKLAMA

ZNAJDŹ NAS NA facebook

KUPIĘ DRZEWO NA (PNIU)
ŚCINKA I ZRYWKA
TEL. 691 741 513
Biłgoraj + 40 km

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Święta na Ziemi Biłgorajskiej: piękne tradycje wciąż żywe



Kolędnicy odwiedzali domy na Ziemi Biłgorajskiej. W Woli Małej z akordeonem wędrował nasz redakcyjny kolega Kacper Kyc. Na trasie dołączyła do niego Natalia Račaitis



Fot.Kacper Kyc

Pasterka sprawowana tradycyjnie o północy rozpoczęła świętowanie Bożego Narodzenia

Pasterka sprawowana o północy, barwne obrzędy w dniu św. Szczepana oraz kolędnicy odwiedzający domy – tak wyglądały tegoroczne Święta Bożego Narodzenia na Ziemi Biłgorajskiej.



Szopka bożonarodzeniowa jest obowiązkowym elementem wystroju każdego kościoła. Ta w parafii Trójcy Świętej jest wyjątkowo piękna



W Dzień Świętego Szczepana tradycyjnie poświęcono owies, który sypał się ze wszystkich stron

Pasterka – noc radości i światła W ciszy nocy, przy blasku świec i dźwiękach kolęd, wierni zgromadzili się na uroczystej Pasterce w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Biłgoraju. Podobnie było w innych parafiach. Msza Święta sprawowana tradycyjnie o północy rozpoczęła świętowanie Bożego Narodzenia. Świątynia wypełniła się rodzinami, które wspólnie modliły się i śpiewały, witając narodzonego Jezusa Chrystusa.

Pasterka należy do najbardziej symbolicznych liturgii w ciągu roku. Nawiązuje do ewangelicznego wydarzenia, gdy pasterze jako pierwsi przybyli do Betlejem, by oddać pokłon Dzieciątku. To Msza radości, nadziei i światła, otwierająca czas świąteczny w Kościele i podkreślająca jego wspólnotowy wymiar.

Święty Szczepan i tradycja święcenia owsa Drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, obchodzony jako wspomnienie św. Szczepana, pierwszego męczennika Kościoła, również upłynął w Biłgoraju w duchu wieloletniej tradycji. W parafii Trójcy Świętej podczas Mszy Świętej poświęcono owies, który od wieków zajmuje ważne miejsce w ludowej obrzędowości.

Zwyczaj ten łączy religijne wspomnienie męczeństwa św. Szczepana z dawnymi praktykami rolniczymi. Obmywanie się ziarnem i wzajemne obsypywanie miało symbolizować zarówno kamienie, którymi został ukamienowany święty, jak i nadzieję na urodzaj oraz pomyślność w nadchodzącym roku. Poświęcony owies zabierano do domów – dodawano go do paszy dla zwierząt lub do ziarna siewnego, wierząc, że przyniesie zdrowie i dobrobyt.

Radość, śmiech i błogosławieństwo W parafii Trójcy Świętej obrzęd miał wyjątkowo radosny charakter. Parafianie obficie sypali owsem, a ks. Andrzej z uśmiechem i dużą dozą humoru kropił wiernych wodą święconą, udzielając im błogosławieństwa. Nie brakowało śmiechu, życzliwości i serdecznej atmosfery, która od lat towarzyszy temu barwnemu zwyczajowi.

Kolędnicy znów na ulicach i w domach Tegoroczne święta na Ziemi Biłgorajskiej upłynęły także pod znakiem kolędowania. W wielu miejscowościach pojawiło się wyjątkowo dużo kolędników, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Barwnie przebrani, z gwiazdą, instrumentami i kolędą na ustach, odwiedzali domy, niosąc mieszkańcom radość, dobre słowo i świąteczne życzenia.

Natalia Račaitis

Otwarcie McDonald`s w Biłgoraju. Jeszcze w tym roku!

Mieszkańcy Biłgoraja już wkrótce będą mogli skorzystać z oferty jednej z najpopularniejszych sieci restauracji na świecie. Oficjalne otwarcie restauracji McDonald`s w Biłgoraju jeszcze w tym roku!

Nowy lokal zostanie uruchomiony przy ulicy Janowskiej 75. Z okazji otwarcia zaplanowano uroczyste rozpoczęcie działalności, na które zaproszeni są wszyscy mieszkańcy miasta i okolic.

Otwarcie restauracji McDonald`s to kolejne rozszerzenie oferty gastronomicznej Biłgoraja, a także nowe miejsca pracy i dodatkowy punkt na mapie miasta, który może stać się popularnym miejscem spotkań. Sieć McDonald`s od lat cieszy się dużym zainteresowaniem w Polsce, oferując znane na całym świecie menu oraz szybki serwis.

Uroczyste otwarcie odbędzie się w poniedziałek, 29 grudnia o godzinie 11

Organizatorzy zachęcają do udziału w wydarzeniu i wspólnego świętowania otwarcia nowej restauracji. Uroczyste otwarcie odbędzie się w poniedziałek, 29 grudnia o godzinie 11.

Natalia Račaitis

BIL

R E K L A M A



eprasa.pl 63d6659005

Tak głosowali radni w sprawie zwolnienia Marcina Kuliga.

Jego odwołania chce marszałek województwa

Rada Powiatu w Biłgoraju odmówiła wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Marcinem Kuligiem, dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Zamościu i jednocześnie radnym powiatowym. Decyzja zapadła podczas sesji 22 grudnia i poprzedzona była burzliwą dyskusją, w której radni otwarcie mówili o politycznym tle sprawy, solidarności radnych oraz relacjach wewnątrz Prawa i Sprawiedliwości.

Wniosek marszałka i „utrata zaufania"Sprawa trafiła na sesję po tym, jak marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski wystąpił do przewodniczącego Rady Powiatu w Biłgoraju z wnioskiem o podjęcie uchwały wyrażającej zgodę na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Marcinem Kuligiem.

We wniosku wskazano, że podstawą planowanego wypowiedzenia jest utrata zaufania, zaznaczając, że powody te nie są związane z wykonywaniem przez Kuliga mandatu radnego. Marszałek podkreślił, że wobec utraty zaufania nie ma możliwości dalszego zatrudniania go na stanowisku dyrektora WORD w Zamościu.

Z kolei sam Marcin Kulig w złożonych wyjaśnieniach zakwestionował istnienie podstaw do rozwiązania stosunku pracy, wskazując, że nie doszło do zdarzeń uzasadniających taką decyzję.

Głos przed głosowaniem: radni niejednomyślniDyskusja na sesji wyraźnie pokazała, że sprawa budzi wśród radnych sporo emocji i dzieli Radę.

Radna Agnieszka Piętak-Faryna wprost wskazał na polityczny kontekst sprawy:

– Wiem jaką rolę pan radny pełni w swojej organizacji politycznej, co objawia się jego licznymi komentarzami w internecie, także na mój temat. Wiem też w jakich okolicznościach i kiedy zrezygnował z pracy w Komisji Edukacji. Ale mimo to uważamy, że radny nie powinien być zwalniany z pracy w trakcie trwania kadencji wyłącznie z powodu utraty zaufania. Pan marszałek jest z PiS, pan Kulig jest przewodniczącym klubu PiS. Uważamy, że ta decyzja powinna być podejmowana w tym gronie - mówiła. Zapowiedziała, że jej klub wstrzyma się od głosu.



Czarne chmury zebrały się ostatnimi czasy nad radnym Kuligiem. Marszałek województwa chce odwołać go z funkcji dyrektora WORD, z nieujawnionych przyczyn złożył rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego powiatu...

Podobne stanowisko zajął Henryk Paska, który podkreślał osobisty szacunek do obu stron:

– Radnego Kuliga znam z dobrej strony, ale znam też pana marszałka. Jeżeli marszałek pisze o utracie zaufania, robi to ogólnie, bez wchodzenia w szczegóły. Nie chcę występować przeciwko marszałkowi. Wstrzymuję się od głosu i oddaję decyzję panu marszałkowi.

Zupełnie inne podejście zaprezentowała Magdalena Bogucka, jedna z radnych, które ostatecznie zagłosowały przeciwko odmowie zgody:

– Nie sądzę, żeby jako rada powinniśmy podejmować taką decyzję. Pracodawca najlepiej wie, jakie relacje łączą pracodawcę z pracownikiem.

Jej zdaniem Rada Powiatu nie powinna wchodzić w kompetencje pracodawcy, nawet jeśli dotyczy to jednego z radnych.

Z kolei radna Strzałka apelowała o solidarność:

– Łatwo jest wydać wyrok. Sama byłam osobą, która straciła pracę, będąc radną powiatu. Rada składa się z osób z różnych stron, sceny politycznej, ale w takich sytuacjach dobrze, żeby łączyła nas solidarność, taka ludzka. Historia lubi zataczać koło. Proszę, przemyślcie decyzję - mówiła Strzałka.

Wynik głosowania: zdecydowana odmowaPo zakończeniu debaty Rada Powiatu przystąpiła do głosowania nad uchwałą odmawiającą wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Marcinem Kuligiem.

Wyniki głosowania:

ZA odmową zgody na zwolnienie Kuliga zagłosowało 14 radnych, przeciw odmowie było troje radnych: Magdalena Bogucka, Jan Łebko, Danuta Gura. Od głosu wstrzymali się: Henryk Paska, Agnieszka Piętak-Faryna, Dariusz Wolanin. Marcin Kulig – wyłączył się z głosowania.

Oznacza to, że Rada Powiatu wyraźną większością odmówiła zgody na zwolnienie radnego.

Decyzja Rady, decyzja marszałkaChoć stanowisko Rady Powiatu ma charakter formalny i ochronny, nie wiąże ono pracodawcy. Ostateczna decyzja w sprawie dalszych losów Marcina Kuliga na stanowisku dyrektora WORD w Zamościu należy do marszałka województwa. Urząd Marszałkowski odmówił „Nowej Gazecie Biłgorajskiej" komentarza na temat powodów złożenia wniosków. Sprawy nie chce również komentować radny Kulig.

Natalia Račaitis

Marcin Kulig zrezygnował. Stanisław Łagożny nowym wiceprzewodniczącym Rady Powiatu

Wiceprzewodniczący rady powiatu Marcin Kulig złożył rezygnację z pełnionej funkcji. W tajnym głosowaniu rada powiatu wybrała jego następcę.

Marcin Kulig złożył rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego rady powiatu biłgorajskiego. Podczas sesji Rady Powiatu 22 grudnia w tajnym głosowaniu rada wybrała jego następcę.

Zgłoszono dwie kandydatury radnych: Stanisław Andrzej Łagożny i Henryk Paska.



Stanisław Andrzej Łagożny został nowym wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Biłgorajskiego

W tajnym głosowaniu rada powiatu właśnie zdecydowała, że nowym wiceprzewodniczącym został Stanisław Andrzej Łagożny - 11 głosów (Henryk Paska otrzymał 10 głosów).

- Bardzo dziękuję za ten wybór i zaufanie. Tym którzy mają odmienne zdanie swoją pracą postaram się udowodnić, że wybór mojej osoby był właściwym wyborem - powiedział tuż po wyborze Łagożny.

Natalia Račaitis

Gmina Biłgoraj utworzy Centrum Usług Społecznych. Kasa już jest

Gmina Biłgoraj pozyskała dofinansowanie na utworzenie Centrum Usług Społecznych.

Gmina Biłgoraj zapewnia, że dzięki pozyskanym środkom Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zostanie przekształcony w nowoczesne Centrum Usług Społecznych. Celem projektu jest rozszerzenie oferty usług społecznych oraz zapewnienie mieszkańcom lepszego, szybszego i bardziej równego dostępu do wsparcia.

Prace nad przekształceniem rozpoczną się na początku 2026 roku, natomiast pierwsze działania projektowe planowane są na drugą połowę przyszłego roku. Całkowita wartość projektu wynosi 2,8 mln zł, z czego dofinansowanie z to 2,4 mln zł.



Gmina Biłgoraj zapewnia, że dzięki pozyskanym środkom Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zostanie przekształcony w nowoczesne Centrum Usług Społecznych

Umowę na realizację projektu podpisano 18 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie.

Natalia Račaitis

Kontrowersje wokół nowego przystanku przy Monte Cassino. Głosowanie przełożone



Pytanie, czy przy ul. Bohaterów Monte Casino powstanie przystanek autobusowy, nadal pozostaje otwarte. Radni zdecydowali o zdjęciu punku dotyczącego głosowania nad utworzeniem przystanku z porządku obrad

W Biłgoraju narasta dyskusja wokół planów powiatu dotyczących budowy nowego przystanku komunikacji publicznej przy ulicy Bohaterów Monte Cassino.

Projekt zakłada wyznaczenie przystanku „Biłgoraj, ul. Bohaterów Monte Cassino", co ma wiązać się z likwidacją części parkingu, który jest stale zapełniony przez kierowców w centrum miasta.

Temat do naszej redakcji zgłosili zaniepokojeni mieszkańcy, którzy uważają, że w miejscu planowanego przystanku brakuje bezpieczeństwa komunikacyjnego, a zatrzymujące się autobusy mogą utrudniać ruch na jednej z najbardziej ruchliwych ulic. Zwracają także uwagę na fakt, że przystanek miałby powstać zaledwie kilka metrów od dworca PKS, co, ich zdaniem, wydaje się nieprzemyślane i zbędne.

Sprawę komentują również lokalni przewoźnicy. Zdaniem jednego z nich, krytykowany pomysł tworzenia nowego przystanku kosztem parkingów to „nieporozumienie", podkreślając, że w mieście brakuje miejsc postojowych. Jednak starosta biłgorajski tłumaczy, iż istniejący przystanek przy ul. Cichej został utracony na wskutek planowanej w tym miejscu inwestycji, więc konieczne jest wyznaczenie nowej lokalizacji dla obsługi pasażerów, w tym uczniów dojeżdżających do szkół.

Ostateczna decyzja w sprawie nowego przystanku miała zapaść na sesji Rady Powiatu Biłgorajskiego 22 grudnia. Jednakże punkt budzący ogromne kontrowersje w ostatniej chwili zdjęto z porządku obrad.

- W związki z tym, że istnieje konieczność pogłębionej analizy, prosimy o zdjęcie z porządku obrad punktu dotyczącego przystanków - zawnioskował Tomasz Rogala, członek Zarządu Powiatu, a radni poparli ten wniosek.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Szyją i sprzedają poduszki, by ratować życie swojego dziecka. Tak wygląda dramatyczna walka o najdroższy lek świata dla Adasia



Nie mają pieniędzy, by zainwestować w materiały promujące sprzedaż poduszek. Bliscy Adasia stają na głowie, by uszyć i sprzedać jak najwięcej poduszek. Cały dochód trafia na konto zbiórki



Damian Błaszczyk (pierwszy z lewej) to nastolatek, który zapoczątkował wielką falę pomocy dla Adasia, przepływając 100 km wpław bez wychodzenia z wody. O tak akcji usłyszała cała Polska. Adaś osobiście wręczył Damianowi poduszkę w podziękowaniu za ten wyczyn



Nie tak swój wolny czas powinien spędzać 12-latek. Dla Adasia każdy kolejny weekend to kolejny kiermasz i sprzedaż poduszek. Mimo to chłopiec nie traci pogody ducha

W jednym z domów na Lubelszczyźnie w powiecie biłgorajskim maszyny do szycia pracują niemal bez przerwy. Dorośli zszywają kolorowe materiały, dzieci wypełniają je watą i pakują, a 12-letni Adaś Iwanejko starannie przykleja naklejki z podziękowaniami. Każda poduszka to kolejny krok w dramatycznym wyścigu z czasem – o życie chłopca chorego na dystrofię mięśniową Duchenne`a.

Choroba, która nie czekaAdaś Iwanejko ma 12 lat. Jest pogodnym, wrażliwym chłopcem, który tak samo, jak jego rówieśnicy, chciałby chodzić do szkoły, spotykać się z kolegami, planować przyszłość i być samodzielny. Zamiast tego od dziecka żyje z diagnozą, która zmienia wszystko. **Dystrofia mięśniowa Duchenne`a (DMD)** to jedna z najcięższych chorób genetycznych. Prowadzi do postępującego zaniku mięśni, utraty samodzielności, a w konsekwencji do przedwczesnej śmierci.

– To choroba, która nie robi przerw. Każdy dzień oznacza osłabienie kolejnych mięśni – mówi Ola, mama Adasia.

– Najtrudniejsze jest to, że wiemy, co nas czeka, jeśli nie zdążymy.

Jedyną szansą na zatrzymanie postępu choroby jest **terapia genowa Elevidys**, uznawana za najdroższy lek świata. Jej koszt to **około 16 milionów złotych**. Dla jednej rodziny to kwota absolutnie nieosiągalna.

Najstarszy w Polsce. A czasu coraz mniejAdaś jest obecnie najstarszym dzieckiem w Polsce, dla którego prowadzona jest zbiórka na terapię genową w dystrofii Duchenne`a. To fakt, który dodatkowo zwiększa presję czasu. W DMD wiek ma kluczowe znaczenie, bo im wcześniej podana terapia, tym większa szansa na spowolnienie choroby.

– Kiedy usłyszeliśmy diagnozę, gdy Adaś miał niecałe dwa latka, świat nam się zawalił – wspomina mama Adasia. – Najpierw była niewiara, potem strach. Nic o tej chorobie nie widzieliśmy, mało kto wiedział. Przez lata żyliśmy nadzieją, że pojawi się lek. I pojawił się.

> **Rodzice Adasia:**
> *Potrzebujemy wolontariuszy. Zarówno do organizowania wydarzeń w terenie, jak i do pomocy w internecie. Brakuje osób, które mogłyby administrować grupami, udostępniać posty, docierać do kolejnych ludzi. Zapraszamy do pomocy!*

Ale jego cena wywołała w nas taki sam ból, jak wtedy, gdy usłyszeliśmy diagnozę. A może większy, bo teraz wiemy, że lek jest, a nas nigdy nie będzie na niego stać. Ten ból, że tylko pieniądze stoją nam na drodze do ratowania naszego dziecka, rozrywa serca... - mówi przez łzy Ola.

Rodzice szybko przekonali się, że DMD nie daje czasu na oswojenie się z chorobą. Każdy rok oznacza postęp, którego nie da się cofnąć.

- Najgorsze jest to, że Adaś widzi, co traci. Jeszcze kilka lat temu dawał radę biegać z kolegami. Teraz kolegów jest coraz mniej, im bardziej oni się usamodzielniają, tym bardziej Adam staje się zależny od innych... Wiemy, że im starsze dziecko, tym mniejsze okno czasowe. Ta świadomość boli najbardziej - dodaje.

Najdroższy lek świataDziś jedyną realną szansą na zahamowanie choroby jest **terapia genowa** dostępna w Stanach Zjednoczonych. To lek przełomowy, ale jednocześnie **najdroższy na świecie,** jego koszt, pobyt w zagranicznym szpitalu i opieka medyczna wynosi **około 16 milionów złotych**.

> Koszt leczenia wynosi około 16 mln zł. Do tej pory udało się zebrać ponad 2,3 mln zł

– To niewyobrażalna kwota – mówi tata Adasia. – Dla zwykłej rodziny absolutnie nieosiągalna. Ale tu chodzi o życie naszego dziecka, nie możemy powiedzieć: „nie damy rady" i po prostu zrezygnować. A z drugiej strony my doskonale wiemy, jak trudnego zadania się podjęliśmy. I daliśmy nadzieję naszemu dziecku...

Zbiórka na leczenie trwa **od maja**. Do tej pory udało się zebrać **ponad 2,3 mln zł**, ale to wciąż tylko niewielka część potrzebnej sumy.

- Pierwszy milion zbieraliśmy bardzo długo. Drugi udało się zebrać w miesiąc, teraz zbiórka nieco przyśpieszyła, ale nadal idzie zbyt wolno... - mówi zrozpaczony.

Ogromna nadzieja... w poduszkach Symbolem tej walki w ostatnim czasie stały się... **poduszki**. Pomysł narodził się oddolnie, z inicjatywy wolontariuszki **Kasi Szyper**, która sama uszyła kolorowe bawełniane jaśki i zaproponowała, by sprzedawać je na kiermaszach, dożynkach i akcjach charytatywnych. Tak ruszyła akcja „Kup jaśka dla Adaśka".

- To prosty, choć czasochłonny sposób, żeby realnie pomagać. A kiedy widzę uśmiech kupujących albo wiem, że zebrane pieniądze idą na leczenie, mam satysfakcję, że to, co robię, naprawdę ma sens. A poduszki są naprawdę piękne, można na nich spać, nadają się na prezent, na pamiątkę. Są wyjątkową cegiełką - mówi pomysłodawczyni akcji.

Akcja została entuzjastycznie przyjęta i szybko się rozrosła. Do szycia dołączyła babcia Adasia, ciocie, rodzina, przyjaciele, znajomi i zupełnie obcy ludzie, poruszeni historią chłopca. Dorośli siadają do maszyn, dzieci pomagają przy wypełnianiu i pakowaniu. Wiele szkół w powiecie biłgorajskim włączyło się w akcję i całe klasy dostały 6 grudnia od Świętego Mikołaja ręcznie uszyte poduszki. Datki z ich sprzedaży trafiły bezpośrednio na zbiórkę Adasia.

Adaś też pracujeW tej pracy uczestniczy również sam Adaś. Choć choroba ogranicza jego siły, chłopiec chętnie pomaga.

– Lubię przyklejać naklejki i pakować poduszki. Wtedy czuję, że też coś robię – mówi cicho.

Tysiące poduszek przeszło przez jego ręce. Każda opatrzona jest małą naklejką z napisem: „Dziękuję, że mnie wspierasz. Adaś. „. Swoje zadanie chłopiec traktuje bardzo poważnie:



Rodzina i przyjaciele Adasia są kołem napędowym akcji „Kup jaśka dla Adaśka"

Poduszki z akcji „Kup jaśka dla Adaśka" można zakupić na akcjach stacjonarnych oraz na facebookowej grupie licytacyjnej: LICYTACJE DLA ADASIA IWANEJKO- WALKA ZE ŚMIERTELNYM POTWOREM DMD

Rodzina i przyjaciele Adasia ruszyli z akcją „Kup jaśka dla Adaśka". Szyją tysiące poduszek, by zebrać pieniądze na terapię genową

Najsilniejsze wsparcie płynie z rodzinnych stron rodziców Adasia - z powiatów biłgorajskiego i parczewskiego

Dla Adasia jedyną szansą jest terapia genowa Elevidys, dostępna w Stanach Zjednoczonych.

Adaś jest obecnie najstarszym dzieckiem w Polsce zbierającym na terapię genową przeciw DMD

Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko Adaś zbiera również 1,5% podatku: KRS 0000396361, cel szczegółowy: 0228270 Adam

– Chcę, żeby ludzie wiedzieli, że naprawdę jestem wdzięczny i bardzo się cieszę, że mi pomagają.

Jego rodzice patrzą na to z mieszanką wzruszenia i bólu.

– To nie powinno tak wyglądać – mówi tata. – Dziecko nie powinno ratować własnego życia. Ale Adaś pokazuje nam codziennie, jak wielką ma w sobie siłę.

Region, który się zjednoczył-Choć akcje pomocowe odbywają się w różnych miejscach**, najsilniejsze wsparcie płynie z rodzinnych stron rodziców Adasia – z powiatów biłgorajskiego i parczewskiego**. To tam organizowane są festyny, koncerty, kiermasze, zbiórki do puszek i wydarzenia sportowe.

Szkoły, koła gospodyń wiejskich, strażacy, samorządy i zwykli mieszkańcy łączą siły, by pomóc jednemu chłopcu.

– To pokazuje, jak wielką siłę ma lokalna solidarność – mówią organizatorzy akcji.

Walka trwa – i potrzebuje ludzi-Rodzina Adasia podkreśla, że dziś największym wyzwaniem nie jest tylko zebranie pieniędzy, ale **utrzymanie tempa zbiórki**. Bo równolegle toczy się druga, równie ważna walka. – Potrzebujemy wolontariuszy – apeluje mama chłopca. – Nie tylko do organizowania wydarzeń w terenie, ale też do pomocy w internecie. Brakuje osób, które mogłyby administrować grupami, udostępniać posty, docierać do kolejnych ludzi.

Bez tej pomocy nawet najlepsze inicjatywy mogą nie dotrzeć wystarczająco daleko.

– Internet jest dziś kluczowy – mówi mama chłopca. – Ale brakuje nam rąk do pracy.

Rodzina apeluje o wolontariuszy, którzy chcieliby pomóc.

– Każde udostępnienie zbiórki, każdy post, każda rozdana ulotka, to szansa, że ktoś nowy dowie się o Adasiu – dodaje tata. – A każda nowa osoba to nadzieja. Dlatego, jeśli ktoś może poświęcić chociażby kilkanaście minut dziennie na pomoc Adasiowi, bardzo prosimy o kontakt. Wszystko wyjaśnimy, pokażemy. Jeśli ktoś chce pomóc nam zorganizować akcję w terenie, gdzie można by sprzedawać poduszki i zbierać pieniądze, również prosimy o kontakt. Znajdźcie naszą stronę „Pomoc dla Adasia. Trwa walka z czasem o najdroższy lek świata" i napiszcie do nas. Dostarczymy poduszki, puszki, ulotki. Każda pomoc jest na wagę życia - apelują rodzice Adasia.

„Chcę po prostu żyć"Na pytanie o marzenia Adaś nie mówi o wielkich rzeczach. – Chcę po prostu żyć. I mieć siłę jak najdłużej – odpowiada.

Jego rodzice dodają:

– Prosimy o szansę dla naszego dziecka. Terapia istnieje, ale czas jest naszym największym wrogiem. Adaś jest najstarszym dzieckiem w Polsce, które zbiera na tę terapię. Głównym warunkiem jej przyjęcia jest to, że Adaś musi chodzić. Póki co, jeszcze daje radę, ale z coraz większym trudem...

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Niebezpiecznie na drodze wojewódzkiej w gminie Aleksandrów

Dachowanie i służby w akcji

W świąteczne popołudnie 26 grudnia na drodze wojewódzkiej nr 853 doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego. Pojazd dachował, a na miejsce skierowano służby ratunkowe.

Jak poinformował oficer dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju, zgłoszenie o zdarzeniu na DW 856 w Aleksandrowie wpłynęło po godzinie 14. Do akcji zadysponowano patrol policji, zespół ratownictwa medycznego oraz cztery zastępy straży pożarnej – dwa z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Biłgoraju oraz dwa z OSP Aleksandrów I i Aleksandrów II.

Samochodem podróżowały dwie osoby. Jeszcze przed przyjazdem służb opuściły one pojazd o własnych siłach. Następnie zostały objęte opieką zespołu ratownictwa medycznego. Okoliczności i przyczyny zdarzenia wyjaśniają policjanci.

W dniu zdarzenia w regionie panowały bardzo trudne warunki drogowe. Marznące opady deszczu powodowały powstawanie gołoledzi, co znacząco wpływało na bezpieczeństwo ruchu.

Ostrzeżenie policji

Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności. Marznące opady i ujemna temperatura sprawiają, że nawierzchnia dróg, chodników oraz przejść dla pieszych staje się wyjątkowo śliska.

– Kierowcy powinni dostosować prędkość do warunków panujących na drodze, zachować większy odstęp od poprzedzających pojazdów oraz unikać gwałtownych manewrów. Pieszym przypominamy o zachowaniu ostrożności i noszeniu elementów odblaskowych, zwłaszcza po zmroku, które znacząco poprawiają ich widoczność – apeluje mł. asp. Beata Kieliszek.



Fot. OSP Aleksandrów I

Do akcji zadysponowano patrol policji, zespół ratownictwa medycznego oraz cztery zastępy straży pożarnej – dwa z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Biłgoraju oraz dwa z OSP Aleksandrów I i Aleksandrów II

Natalia Račaitis

Tragedia w gminie Dzwola.

Syn przejechał matkę, kobieta zmarła

Do tragicznego zdarzenia doszło na terenie gminy Dzwola w powiecie janowskim. 85-letnia kobieta zginęła na miejscu.



Fot. KPP Janów Lubelski

50-latek, cofając autem na podwórku, najechał na matkę. Kobieta stała z tyłu auta, nie zauważył jej

Za kierownicą siedział 50-letni syn kobiety. Jak ustalili policjanci, mężczyzna był trzeźwy.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 23 grudnia rano.

- Dyżurny janowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu w miejscowości Krzemień Pierwszy, gm. Dzwola. Jak ustalili policjanci, na miejscu 50-latek, cofając autem na podwórku, najechał na matkę. Kobieta stała z tyłu auta, nie zauważył jej. 85-letnia kobieta zginęła na miejscu - przekazała janowska policja.

Mężczyzna był trzeźwy. Policja ustala szczegółowe okoliczności tego nieszczęśliwego zdarzenia.

Natalia Račaitis

Świąteczny weekend na drogach pod znakiem zdarzeń

Policja podsumowuje, jak było na drogach w całym województwie

Okres świątecznych wyjazdów i powrotów tradycyjnie wiąże się ze zwiększonym natężeniem ruchu, a co za tym idzie – większym zagrożeniem na drogach.

Jak wynika z policyjnych danych, od środy 24 grudnia na terenie województwa lubelskiego doszło do sześciu wypadków drogowych oraz aż 161 kolizji.

Choć w żadnym z wypadków nie było ofiar śmiertelnych, obrażeń doznało łącznie siedem osób. Funkcjonariusze zatrzymali również 25 kierowców, którzy zdecydowali się prowadzić pojazd pod wpływem alkoholu.

Przed nami ostatni etap świątecznych powrotów, dlatego kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami oraz trudniejszymi warunkami atmosferycznymi. Policja przypomina o konieczności zachowania szczególnej ostrożności, dostosowania prędkości do sytuacji na drodze oraz zwiększenia odstępu między pojazdami, zwłaszcza tam, gdzie może pojawić się gołoledź. Niewskazane są także gwałtowne manewry i nagłe hamowanie.

W najbliższych godzinach należy spodziewać się wzmożonych kontroli drogowych. Mundurowi będą sprawdzać m.in. prędkość, trzeźwość kierowców, stan techniczny pojazdów oraz to, czy wszyscy pasażerowie mają zapięte pasy bezpieczeństwa. Szczególna uwaga zostanie poświęcona także prawidłowemu przewożeniu dzieci w fotelikach lub na podkładkach.

Policja apeluje o rozwagę, cierpliwość i jazdę zgodną z przepisami. Spokojny powrót bez pośpiechu może uchronić przed niebezpiecznymi sytuacjami na drodze.

Natalia Račaitis

Zmarł Roman Falandysz. Zasłużony samorządowiec i społecznik z gminy Księżpol

Z głębokim żalem społeczność gminy Księżpol przyjęła wiadomość o śmierci śp. Romana Falandysza, wieloletniego pracownika Urzędu Gminy Księżpol, radnego Rady Gminy, sołtysa oraz prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej.

Zmarły przez wiele lat aktywnie angażował się w życie lokalnej wspólnoty. Dał się poznać jako człowiek o wielkim sercu, oddany sprawom publicznym i zawsze gotowy do pomocy. Swoją pracą samorządową i społeczną konsekwentnie działał na rzecz rozwoju gminy oraz poprawy bezpieczeństwa jej mieszkańców.

Jako radny i sołtys cieszył się zaufaniem lokalnej społeczności, a pełniąc funkcję prezesa OSP, z zaangażowaniem wspierał działalność jednostki i inicjatywy związane z ochroną przeciwpożarową. Jego wkład w funkcjonowanie samorządu i życie społeczne gminy pozostanie na długo w pamięci mieszkańców.

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie, bliskim oraz współpracownikom zmarłego złożyli Wójt Gminy Księżpol, pracownicy Urzędu Gminy oraz radni Rady Gminy. Śmierć Romana Falandysza to bolesna strata dla całej lokalnej społeczności. Jego pogrzeb odbył się 27 grudnia w kościele w Majdanie Starym. Miał 69 lat.

Natalia Račaitis

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej

Stefania Pierścionek

93 l., zmarła 19 grudnia

REKLAMA

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Tak świętują Biedronki! Tradycje i wymarzone prezenty przedszkolaków



Fot. Natalia Račaitis

Biedronki z SP nr w Biłgoraju z panią Agnieszką pozdrawiają czytelników Nowej Gazety Biłgorajskiej i życzą wszystkim Szczęśliwego Nowego Roku!

Dla dzieci z grupy **„Biedronki" ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju** święta to przede wszystkim **czas radości z przygotowań i oczekiwanie na Świętego Mikołaja**! To moment ubierania choinki, pieczenia pierniczków z rodziną, śpiewania kolęd, lepienia bałwanów i wspólnego tworzenia świątecznych dekoracji w domu i w przedszkolu.

A **wymarzone prezenty „Biedronek"**? Oj, te są bardzo, bardzo różnorodne. Jeśli dziecięca marzenia się ziszczą, w Biłgoraju można spokojnie otwierać sklep zoologiczny. I motoryzacyjny! Nie brakuje też marzeń o zabawkach – dinozaurach, miastach z klocków czy pluszowych pupilach. Jedno jest pewne: Biedronki o świętach wiedzą wszystko i opowiedziały nam o tym! A dla naszych czytelników przekazują życzenia Szczęśliwego Nowego Roku!

Natalia Račaitis



OLEK: W święta piecze się pierniki. Ja najbardziej lubię wycinać kształty pierników. Robię je z mamą i z tatą.



JANEK: Ja w prezencie chciałbym dostać prawdziwe auto i pojechałbym nim do ulicy. To będzie takie auto na pilot.



ROZALKA: Życzę wszystkim dużo zdrowia i Wesołych Świąt.



MACIEK: Ja chce dostać na prezent całe miasto lego. Mam 4 lata i na pewno dam radę wszystko zbudować.



OLIWIER: Do naszego przedszkola przyszedł Święty Mikołaj. Nasza grupa była bardzo grzeczna i wszyscy dostali prezenty. Ja to najbardziej chciałem dostać motor.



LEON: W święta stawia się choinkę. Trzeba ją ubrać i powiesić dekoracje i bombki. Ja wiem, jak się robi bombki, bo Biedronki pojechały do fabryki baniek na wycieczkę.



OLAF: Ja od Mikołaja chciałem dostać prawdziwy motor i jechać do moich kolegów. Żeby jechać motorem trzeba mieć kask. A jak nie przyniesie motoru, to komputer i tablet chciałbym dostać.



ANIA: Ja w święta robią tort, babeczki, i piszę, jaki chce dostać prezent. W tym roku napisałam, że chce dostać pieska prawdziwego.



OLIWKA: W święta przychodzi Święty Mikołaj i przynosi prezenty. Lubię dostawać prezenty, bo można się nimi bawić. Ja chciałam dostać chomika prawdziwego. Mam już 5 lat i dam radę się nim opiekować.



JACEK: W święta można lepić bałwanki i robić dekoracje na choinkę. Ja umiem robić róże dekoracje, da się wyciąć i przykleić. Ja robię dekorację z mamą, z Dawidkiem i z Jankiem.



HANIA: W święta lubię choinki, prezenty i Mikołaja i kocham go bardzo, bo przyszedł do mojego domu. Zostawiłam ciasteczka i marchewkę i mleczko i spałam, a on wypił i wszystko zjadł. Z mamą napisałam list i też go zabrał.



KAROLINKA: Ja lubię dostawać prezenty w święta. Chciałabym dostać komputer i telefon i żeby były prawdziwe. W święta oprócz prezentów lubię jeszcze pierniczki. Ja zrobiłam w tym roku pierniczki z mamą, tatem, bratem i ciocią Aurelią.



ROKSANKA: Ja w święta lubię ubierać choinkę. Na choinkę trzeba powiesić bombki, cukierki i światełka. Ja bym chciała dostać rower i hulajnogę, bo często chodzę na rower z dziadkiem i z mamą.



HANIA: Ja w święta lubię z moim bratem lepić bałwany i robić pierniczki. Tylko zawsze musimy robić nowe pierniczki, bo mój brat szybko je zjada, bo są bardzo dobre. Ja wiem, że na prezent moja mama by chciała książkę, brat telefon a ja nowe kolczyki.



ADELKA: Teraz są święta Bożego Narodzenia. I w tym czasie śpiewa się takie specjalne piosenki, czyli kolędy. Ja kolęduje często z bratem i rodzice chodzą z nami śpiewać. I Marcelinka też.



OLUŚ: Ja lubię, jak w święta piekę z mamą pierniki i jak z bratem lepię bałwana. Kiedyś rzucaliśmy się z bratem śnieżkami u dziadków. Jak jest śnieg, to też w przedszkolu chodzimy na górkę.



MARCELINKA: Jak są święta, to przychodzi święty Mikołaj. I w przedszkolu robimy dekoracje na święta. Święta są fajne, bo są prezenty i można chodzić po kolędzie.



MARCELINA: Ja najbardziej wymarzyłam sobie na prezent kotka albo pieska zabawkowego. A w święta lubię choinkę dekorować i lepić bałwana z moją siostrą Michasią.



JAŚ: Ja bym chciał dostać na prezent prawdziwego węża, żeby go hodować. Trochę jest niebezpieczne to, ale się nie boję. Moja siostra ma chomika.



MACIEK: Ja na prezent chcę dostać zabawkowego dinozaura, żeby się nim bawić. Święta są bardzo fajne, spędzam je z mamą, z tatem i z bratem.



TYMON: W święta wyciąga się bombki, co były schowane i na święta wiesza się na choinkę. Bardzo lubię ten moment. A później, jak choinka jest gotowa, znajduje się tam prezenty.



PIOTRUŚ: W przedszkolu był Świty Mikołaj, a on przynosi prezenty grzecznym dzieciom. A my byliśmy grzeczni cały rok. Ja chciałbym dostać auto sterowane pilotem.

BIL

eprasa.pl 63d6659005

INFORMATOR URZĘDU MIASTA BIŁGORAJA

„Albowiem tak Bóg umiłował świat…”



W sobotni wieczór, 20 grudnia, sala widowiskowa Biłgorajskiego Centrum Kultury zamieniła się w przestrzeń pełną wzruszenia i świątecznej zadumy. Koncert bożonarodzeniowy pod tytułem „Albowiem tak Bóg umiłował świat…” przyciągnął tłumy mieszkańców pragnących wspólnie przeżyć tajemnicę nadchodzących świąt.

Wydarzenie miało charakter wielowymiarowego widowiska, które od pierwszych momentów wprowadziło widzów w podniosły nastrój. Organizatorzy zadbali o to, by koncert nie był jedynie pasmem muzycznych występów, lecz stanowił spójną opowieść o narodzinach Chrystusa, zbudowaną na fundamentach Pisma Świętego.

Słowo, które stało się muzyką

Pomiędzy występami artystycznymi wybrzmiały fragmenty Biblii przybliżające wydarzenia towarzyszące narodzinom Jezusa. Publiczność z widocznym skupieniem wysłuchała słów anioła zwiastującego Maryi radosną nowinę oraz wzruszającej opowieści o narodzinach Zbawiciela w ubogiej betlejemskiej stajence. Te biblijne teksty nadały koncertowi charakter refleksyjnego misterium, pozwalając na chwilę zatrzymania w przedświątecznym biegu.

Szczególnie poruszające były momenty, gdy słowa Ewangelii przeplatały się z delikatnymi dźwiękami instrumentów, tworząc atmosferę wyjątkowej kontemplacji.

Tradycja w dźwiękach i ruchu

Na scenie wystąpiły zespoły artystyczne działające przy BCK oraz utalentowani soliści z Młodzieżowego Domu Kultury. Zebrani goście mogli nie tylko słuchać, ale także włączyć się we wspólne śpiewanie najbardziej znanych polskich kolęd. Salę wypełniły radosne dźwięki takich utworów jak „Przybieżeli do Betlejem Pasterze”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Gdy się Chrystus rodzi” oraz „A wczora z wieczora”.

Wyjątkowego kolorytu dodały wykonania instrumentalne. Wielkie wzruszenie wywołały kolędy grane na skrzypcach, których delikatne dźwięki idealnie korespondowały z nastrojem świętej nocy. Całość widowiska dopełniły występy taneczne, które w dynamiczny sposób ilustrowały radość z narodzenia Zbawiciela. Młodzi artyści porwali publiczność energią i zaangażowaniem, pokazując, że przesłanie Bożego Narodzenia można wyrażać nie tylko słowem i śpiewem, ale także ruchem.

Wspólnota serc

Koncert zgromadził widzów w każdym wieku – od najmłodszych po najstarszych, dla których wspólne śpiewanie kolęd było powrotem do lat dzieciństwa. Ta międzypokoleniowa wspólnota pokazała, że tradycja bożonarodzeniowa jest w Biłgoraju niezwykle żywa i wciąż potrafi jednoczyć ludzi wokół uniwersalnych wartości.

Uczestnicy opuszczali centrum kultury z sercami pełnymi pokoju i gotowością do prawdziwego świętowania. To był wieczór, który przypomniał wszystkim, że największym darem Bożego Narodzenia jest miłość, która „przyszła na świat” i wciąż go przemienia.

Konkurs ofert dla organizacji pozarządowych w Biłgoraju

Biłgoraj
Tu chce się żyć!

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW

Burmistrz Miasta Biłgoraja ogłosił w połowie grudnia dwa otwarte konkursy ofert na realizację zadań publicznych w 2026 roku. To szansa dla lokalnych organizacji pozarządowych, stowarzyszeń i klubów sportowych na pozyskanie środków finansowych na swoją działalność.

Pierwszy konkurs dotyczy kultury fizycznej oraz ochrony i promocji zdrowia. Na ten cel przeznaczono w sumie ponad 1,16 miliona złotych. Największa część, bo aż 1,1 miliona złotych, trafi na podnoszenie poziomu sportowego dzieci i młodzieży poprzez systematyczną pracę szkoleniową w różnych dyscyplinach oraz organizację zawodów sportowych. Dodatkowe 45 tysięcy złotych zostanie rozdysponowane na programy rehabilitacji ruchowej, a 20 tysięcy złotych przeznaczono na ochronę i promocję zdrowia. To zauważalny wzrost w porównaniu do roku 2025, kiedy na te cele wydano łącznie 1,12 miliona złotych.

Drugi konkurs skierowany jest do organizacji zajmujących się kulturą, sztuką oraz ochroną dziedzictwa narodowego. W tej kategorii do podziału jest 90 tysięcy złotych na organizowanie przedsięwzięć kulturalnych, imprez integracyjno-rodzinnych dla różnych grup wiekowych oraz wydawanie publikacji promujących Biłgoraj i regionalną kulturę. Dodatkowo 10 tysięcy złotych przeznaczono na wspieranie działalności samych organizacji pozarządowych poprzez miejski otwarty konkurs ofert. W tym przypadku oferent musi jednak zapewnić własny wkład finansowy w wysokości minimum 50 procent całkowitego kosztu przedsięwzięcia.

Organizacje zainteresowane udziałem w konkursach muszą złożyć kompletne oferty w ściśle określonych terminach. W przypadku konkursu sportowego i zdrowotnego termin upływa 9 stycznia 2026 roku do godziny 15.00, natomiast oferty kulturalne należy składać do 12 stycznia 2026 roku, również do godziny 15.00. Wszystkie dokumenty trzeba dostarczyć osobiście do Biura Obsługi Interesanta Urzędu Miasta Biłgoraja w zapieczętowanych kopertach z odpowiednim dopiskiem.

Przy rozpatrywaniu ofert komisja konkursowa będzie brała pod uwagę zarówno aspekty merytoryczne, takie jak możliwość realnej realizacji zadania i zgodność z celami konkursu, jak i finansowe, czyli stosunek nakładów do planowanych efektów. Znaczenie ma również dotychczasowe doświadczenie organizacji oraz sposób rozliczania się z poprzednich dotacji. Organizacje składające oferty po raz pierwszy powinny dołączyć statut oraz referencje.

Ostateczną decyzję o przyznaniu dotacji podejmie Burmistrz Miasta Biłgoraja po zapoznaniu się z opinią komisji. Złożenie oferty nie gwarantuje jednak otrzymania środków, a przyznana kwota może być niższa od wnioskowanej. Realizacja zadań ma się odbywać w okresie od 1 lutego do 31 grudnia 2026 roku.

Szczegółowe informacje, wzory dokumentów oraz pełne ogłoszenia konkursowe dostępne są na stronie internetowej Urzędu Miasta Biłgoraja. Tam znajdą się także wszystkie wymagane formularze, które należy wypełnić zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem. Warto pamiętać, że oferty niekompletne, złożone po terminie lub na niewłaściwych drukach zostaną odrzucone bez dalszego rozpatrywania.

Świąteczna rywalizacja młodych sportowców w Biłgoraju



W sobotę 20 grudnia hala Ośrodka Sportu i Rekreacji w Biłgoraju zamieniła się w arenę sportowych zmagań najmłodszych. Kolejna edycja „Gwiazdki na sportowo” przyciągnęła kilkadziesiąt dzieci, które w przedświątecznym nastroju walczyły o medale i puchary.

Organizatorzy przygotowali dwa bloki zawodów dostosowane do wieku i możliwości uczestników. W konkurencjach lekkoatletycznych rywalizowały dzieci z roczników 2011-2018, podzielone na cztery kategorie wiekowe. Najmłodsi mierzyli się z biegiem na 30 metrów i biegiem przeszkodowym, starsi dodatkowo wykonywali trzyskoki, a najstarsi sprawdzali swoją siłę w rzucie piłką lekarską.

Druga część imprezy należała do miłośników kalisteniki. Uczestnicy do 15. roku życia demonstrowali kondycję i wytrzymałość w podciąganiu na drążku, pompkach oraz zwisie. Poziom sportowy młodzieży zaskoczył nawet organizatorów – część zawodników pobiła swoje dotychczasowe rekordy życiowe.

Przez cały czas trwania zawodów młodych sportowców zagrzewał do walki Święty Mikołaj, którego obecność wyraźnie dodawała dzieciom motywacji. Choć rywalizacja była zacięta, na pierwszym planie pozostał duch fair play i radość z uczestnictwa.

Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, a najlepsi w poszczególnych kategoriach wrócili do domu z pucharami i nagrodami rzeczowymi. Gwiazdką wieczoru było wielkie losowanie upominków, dzięki któremu nikt nie opuścił hali z pustymi rękami.

„Gwiazdka na sportowo” po raz kolejny udowodniła, że święta można spędzać aktywnie, łącząc rodzinną atmosferę ze zdrową rywalizacją. Organizatorzy już zapowiadają kolejne sportowe wyzwania w nadchodzącym roku.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

Burmistrz Miasta Biłgoraja ogłasza
pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego Nr I
położonego w budynku przy ul. Tadeusza Kościuszki 12 i lokalu użytkowego Nr III
położonego w budynku przy Placu Wolności 15 w Biłgoraju

Przedmiotem przetargu są:

1. **Lokal użytkowy Nr I** położony na parterze w budynku wielorodzinnym przy ul. Tadeusza Kościuszki 12 w Biłgoraju, o powierzchni użytkowej 31,00 m^2, wraz z udziałem wynoszącym 3100/157029 części w nieruchomości wspólnej, stanowiącej grunt oznaczony działkami nr: 13/1, 13/2, 13/3, 14/5, 14/9 ark. 39 o łącznej pow. 1182 m^2 oraz częściach budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Forma zbycia: sprzedaż na własność.
Cena wywoławcza nieruchomości: 195 000,00 zł (słownie złotych: sto dziewięćdziesiąt pięć tysięcy 00/100).
Wadium: 30 000,00 zł (słownie złotych: trzydzieści tysięcy 00/100).
Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi, ani hipoteką. Lokal jest przedmiotem najmu, na podstawie umowy najmu zawartej na czas nieokreślony z możliwością jej rozwiązania za jednomiesięcznym okresem wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego.

2. **Lokal użytkowy Nr III** położony na parterze w budynku wielorodzinnym przy Placu Wolności 15 w Biłgoraju, o powierzchni użytkowej 58,00 m^2, wraz z udziałem wynoszącym 5800/126777 części w nieruchomości wspólnej, stanowiącej grunt oznaczony działką nr 92/31 ark. 29 o pow. 690 m^2 oraz częściach budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Forma zbycia: sprzedaż na własność.
Cena wywoławcza nieruchomości: 365 000,00 zł (słownie złotych: trzysta sześćdziesiąt pięć tysięcy 00/100).
Wadium: 50 000,00 zł (słownie złotych: pięćdziesiąt tysięcy 00/100).
Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi, zobowiązaniami ani hipoteką.

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu **5 lutego 2026 r.** w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16 w Biłgoraju. Kolejność sprzedawanych lokali będzie następująca:
– godz. 10:00 – lokal Nr I przy ul. Tadeusza Kościuszki 12,
– godz. 13:00 – lokal Nr III przy Placu Wolności 15.
Wadium w pieniądzu należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Biłgoraja w PKO BP O/Biłgoraj Nr 72 1020 5385 0000 9202 0004 2549 do dnia **29 stycznia 2026 r.** *(za dzień wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu).* W tytule przelewu należy podać imię i nazwisko lub nazwę nabywcy oraz nr **i położenie** lokalu, którego dotyczy wadium.
Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Biłgoraja, publikację na stronach internetowych Urzędu Miasta Biłgoraja (umbilgoraj.bip.e-zeto.eu; bilgoraj.pl) oraz na stronie Telewizji Kablowej w Biłgoraju.
Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, pok. nr 8, tel. (84) 686 96 23.

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Psycholog z Lublina o postanowieniach noworocznych

Najlepiej skupić się na planowaniu małego, realnego sukcesu

Lublin: - Robienie postanowień „od dziś", a nie od „jutra" jest kluczowe dla zwiększenia szans na sukces - mówi mówi dr hab. Marlena Stradomska, psycholog i ekspert biura do spraw zapobiegania zachowaniom samobójczym w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie. Z psychologiem porozmawialiśmy o tym, jak się nie poddawać, jak robić postanowienia noworoczne oraz jak je u siebie egzekwować.



Postanowienia noworoczne – dlaczego warto zacząć od „dziś", a nie od „jutra"?

Robienie postanowień „od dziś", a nie od „jutra" jest kluczowe dla zwiększenia szans na sukces. Czekanie na jutro, poniedziałek czy nowy miesiąc to klasyczny błąd związany z prokrastynacją i uleganiem błędom poznawczym.

Samo zadeklarowanie, że „od jutra zacznę", daje natychmiastową ulgę psychiczną, ponieważ problem został mentalnie „rozwiązany" (przynajmniej w planach). To uspokojenie jest pułapką, ponieważ pozwala nam usprawiedliwić niepodejmowanie wysiłku teraz.

Skąd bierze się tak naprawdę ta fałszywa ulga?

Fałszywa ulga, którą odczuwamy, odkładając rozpoczęcie działania na później – na „jutro", „poniedziałek" lub symboliczną datę – ma swoje źródło w procesach psychologicznych związanych z unikaniem natychmiastowego dyskomfortu i błędnym przetwarzaniem naszych celów. Jest to mechanizm samoukojenia, który pojawia się przede wszystkim jako rezultat zakończenia wewnętrznego konfliktu. Kiedy podejmujemy decyzję o zmianie (np. rzucę palenie), w naszym umyśle rodzi się napięcie między tym, co chcemy osiągnąć w przyszłości, a tym, co jest dla nas przyjemne lub łatwe w teraźniejszości. Akt odroczenia – deklaracja: „zacznę od przyszłego tygodnia" – chwilowo rozwiązuje ten dylemat, sprawiając, że umysł uznaje problem za „załatwiony" i zyskuje natychmiastowy spokój. Ta ulga jest również wzmacniana przez błąd teraźniejszości (present bias), czyli naturalną skłonność do przeceniania wartości nagród natychmiastowych. Obiecując sobie, że to nasze „przyszłe ja" poniesie koszty wysiłku i trudności, pozwalamy naszemu obecnemu ja cieszyć się komfortem i unikaniem wysiłku bez poczucia winy. To jest podstępny sposób na mentalną kapitulację, który daje nam iluzję kontroli (bo plan został stworzony), jednocześnie zwalniając z konieczności podjęcia trudnego, lecz niezbędnego, działania w chwili obecnej.

Jak się ma prokrastynacja do postanowień noworocznych?

Prokrastynacja jest nierozerwalnie związana z postanowieniami noworocznymi, będąc zarówno ich przyczyną, jak i głównym sabotażystą ich realizacji. Ten związek bierze się z faktu, że większość postanowień dotyczy celów, które wymagają natychmiastowego wysiłku (dyskomfortu), ale przynoszą odległe korzyści. Postanowienia noworoczne są często aktem odroczonej prokrastynacji. Wiele osób podejmuje je, ponieważ odczuwa presję, by wreszcie zająć się problemami, które odkładało przez cały poprzedni rok (np. rozpoczęcie diety, oszczędzanie, nauka). Symboliczna data 1 stycznia idealnie wpisuje się w mechanizm prokrastynacji, jednocześnie usprawiedliwiając unikanie faktycznego działania aż do „magicznej" daty.

Zatem czy postanowienia noworoczne mają sens?

Postanowienia noworoczne budzą wiele kontrowersji, ale z psychologicznego punktu widzenia mają sens, pod warunkiem że zostaną właściwie sformułowane i potraktowane nie jako magiczna deklaracja, lecz jako początek systematycznego planu działań. Ich główną wartością jest aktywowanie tak zwanego „efektu nowego początku", czyli potężnego psychologicznego mechanizmu, który wykorzystuje symboliczną datę (Nowy Rok) do stworzenia mentalnej „czystej karty". Ten moment odcięcia od porażek z przeszłości generuje naturalny wzrost optymizmu, nadziei i motywacji, co jest najlepszym kapitałem do rozpoczęcia trudnej zmiany. Wartość postanowień zanika i stają się one źródłem frustracji, jeśli są traktowane jako jednorazowy rytuał. Wtedy stają się one tylko chwilową ulgą psychiczną – sposobem na usprawiedliwienie odłożenia trudnego działania na później. Prawdziwy sens postanowień polega na tym, by wykorzystać ten początkowy zapał do przejścia z myślenia o wyniku

> Postanowienia noworoczne mają sens pod warunkiem, że zostaną właściwie sformułowane i potraktowane nie jako magiczna deklaracja, lecz jako początek systematycznego planu działań

(np. schudnę 10 kg) na myślenie o procesie i systemie (np. będę przygotowywać zdrowy lunch cztery razy w tygodniu). Jeśli postanowienia są konkretne, realistyczne i mierzalne (według zasady SMART), a my jesteśmy przygotowani na wpadki, traktując je jako informacje zwrotne do poprawy strategii, a nie jako powód do rezygnacji, to Nowy Rok oferuje potężne ramy czasowe do wdrożenia trwałych zmian i tym samym – zdecydowanie ma sens.

Co mówić osobie, która co roku nie jest w stanie dotrzymywać swoich obietnic, by później nas tym „męczyć" – znów i znów mi się nie udało...

Zamiast koncentrować się na porażce, która jest już faktem, najlepiej jest zmienić podejście i skupić się na planowaniu małego, realnego sukcesu oraz na zrozumieniu, że problemem nie jest brak woli, lecz brak odpowiedniego systemu. Można by powiedzieć: „Rozumiem, że frustracja po kolejnej nieudanej próbie jest duża, ale musisz pamiętać, że problem nigdy nie leżał w Tobie – w Twojej sile woli czy charakterze – ale w strategii. Twoje postanowienia były po prostu zbyt ambitne, a system, który przyjęłaś/przyjąłeś, był skazany na porażkę, bo bazował na chwilowym zrywie, a nie na nawyku. W tym roku zmień definicję sukcesu. Zamiast stawiać sobie cel na cały rok, postaw na mikroskopijny, tygodniowy nawyk, który jest śmiesznie łatwy do wykonania. Jeśli to wykonasz, to już jest sukces. Chodzi o konsekwencję, a nie o intensywność. Wyznacz sobie jeden taki malutki cel, utrzymaj go przez miesiąc i dopiero wtedy pomyśl o dołożeniu kolejnego. Pamiętaj, że wpadka nie jest powodem do rezygnacji; jeśli opuścisz jeden dzień, po prostu wróć do planu następnego. Tym razem spróbuj nie budować zamku z piasku z jednorazowego zapału, lecz fundament z cegieł małych nawyków".

> Stawianie od razu całego domu jest niemożliwe i przytłaczające, co prowadzi do frustracji i rezygnacji, ale ułożenie jednej, małej cegły każdego dnia jest zawsze wykonalne

Czym są te „cegły nawyków"?

„Cegły nawyków" to pojęcie, które odnosi się do idei nawyków atomowych - czyli zmian tak niewielkich i prostych, że opór psychiczny przed ich wykonaniem jest minimalny. Filozofia ta zakłada, że trwałą zmianę buduje się poprzez konsystencję w mikro-działaniach, a nie poprzez spektakularną, ale krótkotrwałą intensywność.

Jak to wykorzystać w praktyce? I jak rozumieć tę metaforę?

Można to wytłumaczyć na prostej analogii: duże postanowienie jest domem, a cegły nawyków są pojedynczymi, codziennie układanymi cegłami. Stawianie od razu całego domu jest niemożliwe i przytłaczające, co prowadzi do frustracji i rezygnacji, ale ułożenie jednej, małej cegły każdego dnia jest zawsze wykonalne. Zamiast zmuszać się do godzinnego biegania (duży, nietrwały cel), „cegłą nawyku" jest na przykład założenie butów sportowych (tak mały krok, że nie wymaga motywacji) lub zrobienie dwóch pompek. Jest to psychologiczna strategia, która wykorzystuje siłę rozpędu: łatwiej jest dołożyć drugą cegłę, gdy pierwsza już leży, niż zacząć budowę od zera, co skutecznie zapobiega szybkiemu porzuceniu postanowień w styczniu.

Co zrobić, żeby nie tracić nadziei realizację postanowień noworocznych?

Żeby nie tracić nadziei na postanowienia noworoczne, najważniejsze jest, by zrezygnować z myślenia o nich jako o jednorazowym, heroicznym zrywie i potraktować je jako systematyczny proces nauki i budowania trwałych nawyków. Ostatecznie, nadzieję podtrzymuje skupienie się na tożsamości – mierzenie sukcesu nie kilogramami czy liczbą przeczytanych książek, lecz codziennym potwierdzaniem, że jesteśmy osobą, która dba o ten cel.

Jak motywować siebie nie tylko „od święta"?

Aby motywować siebie nie tylko od święta, należy porzucić myślenie o motywacji jako o magicznym uczuciu, które się pojawia i znika, a zacząć traktować ją jako wynik świadomie zaprojektowanego systemu. Oznacza to przejście od polegania na emocjonalnym zrywie do polegania na dyscyplinie strukturalnej. Kluczem jest stworzenie środowiska i rutyn, które czynią pożądane działanie łatwym i automatycznym.

Zatem co robić, aby zadbać o motywację długoterminową?

Motywację długoterminową podtrzymuje także monitorowanie postępów i natychmiastowy powrót po wpadkach. Zamiast czekać na spektakularne efekty, należy celebrować codzienne, małe zwycięstwa (np. odhaczanie nawyku na liście). Co najważniejsze, jeśli polegniemy, musimy natychmiast wracać do działania, unikając ulegania Zasadzie Dwóch Dni, która jest najszybszą drogą do utraty motywacji. Dzięki temu, zamiast czekać na Nowy Rok czy urodziny, stwarzamy wewnętrzny system motywacyjny, który działa niezależnie od kalendarza i nastroju.

Zgodnie z zasadą budowania małych nawyków, najlepsze zdanie motywacyjne powinno przypominać o znaczeniu konsekwencji, a nie perfekcji, dlatego oto propozycja, która łączy ideę małego działania z perspektywą długoterminową: „Nie musisz być idealny. Dzisiejsze minimalne działanie jest ważniejsze niż wczorajsza wpadka".

Dominika Polonis



Marlena Stradomska, psycholog z Lublina

Fot. Dominika Polonis

BIL

eprasa.pl 63d6659005

INFORMATOR GMINY BIŁGORAJ

Wyremontowana droga serwisowa przy DW 835 w Gromadzie

Zakończyła się modernizacja drogi serwisowej w strefie inwestycyjnej w miejscowości Gromada. Inwestycja jest odpowiedzią na zgłaszane potrzeby mieszkańców oraz lokalnych przedsiębiorców, które pojawiły się podczas bezpośrednich rozmów z wójtem gminy Biłgoraj Dariuszem Świerczyńskim.


Fot.Gmina Biłgoraj


Fot.Gmina Biłgoraj

Dzięki przychylności i zaangażowaniu władz wojewódzkich możliwe było przeprowadzenie kompleksowych prac remontowych, znacząco podnoszących standard i trwałość drogi.

Zakres robót objął odpowiednie wyprofilowanie nawierzchni, jej zagęszczenie oraz wzmocnienie nową podbudową z kruszywa. Dodatkowo ułożono siatki przeciwspękaniowe, które skutecznie zabezpieczą drogę przed powstawaniem uszkodzeń. Następnie wykonano dwie warstwy asfaltu wiążącą i ścieralną, co zapewni komfort oraz bezpieczeństwo użytkowania. Prace uzupełniło wzmocnienie poboczy oraz oczyszczenie rowów, poprawiające odwodnienie i trwałość całej infrastruktury.

Wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński podkreśla znaczenie tej inwestycji dla rozwoju gminy:

– Droga serwisowa przy DW 835 to ważny szlak dla naszych przedsiębiorców i mieszkańców. Wzdłuż niej zlokalizowane są działki inwestycyjne oraz siedziby wielu lokalnych firm. Jej remont znacząco poprawi dostępność terenów gospodarczych, a tym samym przyczyni się do rozwoju gminy i tworzenia nowych miejsc pracy.

Realizacja zadania to przykład dobrej współpracy samorządu lokalnego z władzami województwa, której efektem jest realna poprawa warunków życia mieszkańców oraz funkcjonowania lokalnych firm.

Serdeczne podziękowania kierujemy do: pana marszałka **Jarosława Stawiarskiego**, pana wicemarszałka Województwa Lubelskiego **Piotra Bresia**, pana dyrektora **Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie Pawła Szumery oraz całego Zarządu Województwa Lubelskiego**

Dzięki ich wsparciu i zaangażowaniu gmina Biłgoraj zyskała nowoczesną, bezpieczną drogę, która będzie służyć lokalnej społeczności i przedsiębiorcom przez wiele lat.

Spotkanie opłatkowe w Dziennym Domu Senior+ w Bukowej


Fot.Gmina Biłgoraj

W piątkowe przedpołudnie 19 grudnia w Dziennym Domu Senior+ w Bukowej odbyło się uroczyste spotkanie opłatkowe przygotowane przez seniorów. Wydarzenie zgromadziło licznych gości i przebiegło w ciepłej, świątecznej atmosferze.


Fot.Gmina Biłgoraj


Fot.Gmina Biłgoraj


Fot.Gmina Biłgoraj

W spotkaniu uczestniczyli: wójt gminy Dariusz Świerczyński, przewodniczący Rady Gminy Dariusz Chojna, zastępca wójta Edyta Sarzyńska, skarbnik Dagmara Bartnik, główna księgowa Elżbieta Kusiak, dyrektor GOPS w Biłgoraju Wojciech Zbiegień, dyrektor GOK w Biłgoraju Jacek Haraf, dyrektor Szkoły Podstawowej w Bukowej Małgorzata Małysza, ks. Stanisław Ciupak oraz sołtys Bukowej Janusz Małysza.

Uroczystość rozpoczęła się jasełkami w wykonaniu podopiecznych Dziennego Domu Senior+ w Bukowej, które spotkały się z dużym uznaniem zgromadzonych. Następnie ks. Stanisław Ciupak odczytał fragment Pisma Świętego, po czym wszyscy uczestnicy podzielili się opłatkiem, składając sobie świąteczne życzenia.

Na zakończenie spotkania wszyscy zasiedli do wspólnego stołu, aby posmakować tradycyjnych potraw wigilijnych przygotowanych przez seniorów. Wspólne kolędowanie i rozmowy dopełniły wyjątkowego charakteru tego dnia, podkreślając znaczenie wspólnoty, życzliwości i świątecznej tradycji.

Zespół Czeremcha z Gromady wystąpił na deskach Teatru Osterwy w Lublinie


Fot.GOK Biłgoraj

14 grudnia w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie odbyły się Onegdaje Osterwy. Spotkania z tradycją. Jest to wyjątkowy cykl, którego celem jest pielęgnowanie i upamiętnianie polskich zwyczajów oraz dawnych wiejskich obrzędów. Inicjatywa ta powstała z potrzeby zachowania i promowania tego, co najpiękniejsze w kulturze naszego regionu, a także przekazywania tych wartości kolejnym pokoleniom.

Onegdaje Osterwy zgromadziły licznych miłośników folkloru, historii i tradycji ludowej. Wydarzenie stało się przestrzenią spotkania przeszłości z teraźniejszością, okazją do wspólnego przeżywania obrzędów, które przez wieki kształtowały tożsamość polskiej wsi. Podczas wydarzenia zaprezentowane zostały trzy spektakle: **„Tradycyjne lubelskie kolędowanie", „Herody z Przemyskiego" oraz „Pamiętna Wigilia"** związane ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. Spektakl „Pamiętna Wigilia" zaprezentował Zespół „Czeremcha" z Gromady, gdzie inspiracją do stworzenia widowiska była prawdziwa historia, która miała miejsce w latach 70. XX wieku i przydarzyła się reżyserce spektaklu, osiemnastoletniej wówczas dziewczynie. Historia opowiada o rodzinnych przygotowaniach do wigilijnej wieczerzy - codzienne zajęcia, kolędowanie i niespodziewani goście tworzą obraz dawnych zwyczajów i ciepła domowych świąt. Artyści w niezwykle sugestywny sposób przywołali atmosferę dawnej wigilijnej nocy, pełnej symboli, obrzędów i rodzinnego ciepła. Pieśni, opowieści oraz tradycyjne gesty oddały ducha czasu, w którym Wigilia była nie tylko świętem religijnym, ale także ważnym wydarzeniem społecznym i rodzinnym.

Występ zespołu spotkał się z żywym zainteresowaniem i wzruszeniem publiczności. Autentyczność przekazu, dbałość o detale oraz głęboki szacunek dla tradycji sprawiły, że „Pamiętna Wigilia" stała się nie tylko widowiskiem artystycznym, lecz także prawdziwą lekcją historii i kultury ludowej.

Onegdaje Osterwy po raz kolejny udowodniły, że są ważnym i potrzebnym przedsięwzięciem. To dzięki takim inicjatywom dawne obrzędy i zwyczaje nie odchodzą w zapomnienie, lecz nadal żyją przekazywane poprzez muzykę, słowo i wspólne przeżywanie kulturowego dziedzictwa.


Fot.GOK Biłgoraj

BIL

eprasa.pl 63d6659005

zamojska24.pl

Kościół podał statystyki. Zamojszczyzna w czołówce

Kościół katolicki podał najnowsze statystyki dotyczące liczby wiernych, tego, gdzie najwięcej ludzi chodzi do kościoła, gdzie najwięcej wiernych przyjmuje komunię i jeszcze kilka innych interesujących danych.

Co ciekawe, nasza diecezja zamojsko-lubaczowska jest w ścisłej czołówce w Polsce, jeśli chodzi o „communicantes", czyli przyjmujących komunię świętą.

W najnowszym „Roczniku Statystycznym Kościoła Katolickiego" opublikowano dane za 2024 rok. Część z nich to całkiem poważny sygnał alarmowy dla kościoła.

W 2024 roku w Polsce funkcjonowały 10 352 parafie katolickie, w tym 688 parafii zakonnych. To niemal identyczna liczba jak rok wcześniej. Najwięcej parafii działa w diecezjach tarnowskiej, krakowskiej i poznańskiej, najmniej – w Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego oraz w diecezjach drohiczyńskiej i białostockiej.

W 2024 roku zawarto 68 300 małżeństw sakramentalnych. To o 11,6 proc. mniej niż w roku poprzednim i znacznie mniej niż dekadę temu.

Wśród wielu trendów spadkowych jest pozytywny sygnał. To wskaźnik *dominicantes* – czyli odsetek wiernych uczestniczących w niedzielnej Mszy świętej – wyniósł w 2024 roku 29,6 proc., notując niewielki wzrost w porównaniu z rokiem wcześniejszym. Jeszcze wyraźniej wzrósł wskaźnik *communicantes*, który osiągnął poziom 14,6 proc. Oznacza to, że ci, którzy przychodzą do kościoła, częściej przystępują do Komunii świętej.

Aż o 27,6 pkt proc. w ciągu roku spadł wskaźnik osób, które przystąpiły do bierzmowania. Sakrament chrztu udzielany był o 7,5 pkt proc. mniej, a pierwszej komunii o 1,5 pkt proc. mniej. W przypadku sakramentu małżeństwa odnotowano spadek o 11,6 pkt proc. Kościół nie kryje też, że spada liczba księży. W 2024 roku było ich 23 274, a w 2023 r. 23 612. W 2024 r. w parafiach w Polsce pracowało 18 170 kapłanów, podczas gdy rok wcześniej było ich 18 553.

W roku szkolnym 2024/2025 na lekcje religii uczęszczało 75,6 proc. uczniów. To spadek o 3,8 punktu procentowego w porównaniu z rokiem wcześniejszym.



Fot. Św. Michał Archanioł Zamość

W diecezji zamojsko-lubaczowskiej wskaźnik dominicantes, czyli wiernych uczestniczących w niedzielnej Mszy Świętej – w 2024 roku wyniósł około 38,6 proc. i był nieco niższy niż w 2023 roku, kiedy sięgał blisko 39,9 proc.

2950 - liczba chrztów w 2024 roku co oznacza spadek w porównaniu z 3154 chrztami rok wcześniej

Diecezja zamojsko-lubaczowska

W najnowszych statystykach kościoła widać także diecezję zamojsko-lubaczowską. Najwyższy wskaźnik *communicantes*, czyli wiernych przystępujących w czasie mszy do komunii świętej, odnotowano w diecezjach: tarnowskiej (26,2 proc.), **zamojsko-lubaczowskiej** (21,8 proc.) oraz białostockiej (21,2 proc.) – podaje Kościół.

W 2024 roku diecezja zamojsko-lubaczowska, tak jak wiele innych diecezji w Polsce, odnotowała znaczące zmiany w liczbach związanych z sakramentami i praktykami religijnymi. Liczba chrztów udzielonych w diecezji była niższa niż w poprzednim roku: w 2024 roku chrzest przyjęło około 2950 osób, co oznacza spadek w porównaniu z 3154 chrztami rok wcześniej i jeszcze wyższymi liczbami sprzed kilku lat. Spadki te odzwierciedlają ogólny trend demograficzny i mniejszą liczbę młodych rodzin w parafiach.

Do I Komunii w 2024 roku przystąpiło około 2607 dzieci, czyli wyraźnie mniej niż w 2023 roku, kiedy liczba ta przekraczała 4000

Liczba zawieranych małżeństw sakramentalnych również malała – w 2024 roku było ich około 1115 wobec ponad 1300 rok wcześniej i znacznie więcej w latach wcześniejszych, co wskazuje na długotrwałą redukcję sakramentalnych ślubów.

W przypadku pierwszej Komunii Świętej także zauważono spadek – do I Komunii w 2024 roku przystąpiło około 2607 dzieci, czyli wyraźnie mniej niż w 2023 roku, kiedy liczba ta przekraczała 4000. Te obniżone wskaźniki dotyczą też sakramentu bierzmowania, chociaż w diecezji przyjęło go w 2024 roku około 3887 osób – wartość niemal zbliżona do poziomu z 2023 roku, pokazując nieco większą stabilność w tej kategorii niż w przypadku chrztów i komunii. Wszystkie te liczby wskazują na ogólne zmniejszenie liczby udzielanych sakramentów w porównaniu do wcześniejszych lat, co jest zjawiskiem obserwowanym także w innych częściach Kościoła w Polsce.

Jeżeli chodzi o praktyki religijne, dane dotyczące uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii w diecezji pokazują umiarkowane obniżenie. Wskaźnik dominicantes – czyli odsetek wiernych uczestniczących w niedzielnej Mszy Świętej – w 2024 roku wyniósł około 38,6 proc. i był nieco niższy niż w 2023 roku, kiedy sięgał blisko 39,9 proc. Wskaźnik communicantes – odsetek osób przystępujących do Komunii Świętej w niedzielę – również wykazał niewielki spadek, z 22,4 proc. w 2023 roku do około 21,8 proc. w 2024 roku. Te liczby świadczą o delikatnym osłabieniu praktyk religijnych, choć wartości te pozostają wyraźnie powyżej ogólnopolskich średnich uczestnictwa w liturgii – które według krajowych danych wynosiły około 29,6 proc. dominicantes w 2024 roku.

Tomasz Zalewa

Mama znanego zamościanina świętuje setkę



Fot. Rafał Zwolak

Na setnych urodzinach Adeli Paszt sala zapełniła się bliskimi i znajomymi

Co za urodziny w Zamościu. W roli głównej Adela Paszt mama nieodżałowanego założyciela i wokalisty VOX - Witolda Paszta. Witka pożegnaliśmy w 2022 roku. Jego mama odebrała właśnie życzenie z okazji setnych urodzin: - Miałem właśnie ten wyjątkowy zaszczyt w imieniu mieszkańców Zamościa oraz Urzędu Miasta złożyć życzenia pani Adeli Paszt - przekazuje prezydent Zamościa, Rafał Zwolak.

Tomasz Zalewa



Fot. Rafał Zwolak

Mama znanego zamościanina - Witolda Paszta, dołącza do wąskiego grona mieszkańców Zamojszczyzny, którzy skończyli 100 lat

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Poseł z Zamościa chce wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej

- Niepodległość Polski oficjalnie zlikwidowana decyzją obcego systemu prawnego! - grzmi poseł z Zamościa, Sławomir Zawiślak. Parlamentarzysta, który zmienił polityczne barwy i związał się z Konfederacją Korony Polskiej Grzegorza Brauna, chce, żeby Polska jak najszybciej wyszła z Unii Europejskiej.



Fot. Sławomir Zawiślak

Poseł z Zamościa mówi o jak najszybszym wyjściu Polski z Unii Europejskiej

Przypomnijmy. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał przełomową decyzję. Chodzi o sprawę, w której Komisja Europejska pozwała Polskę za naruszenie kluczowych zasad unijnego porządku prawnego. Trybunał w pełni uwzględnił skargę Komisji i stwierdził uchybienia Polski. Po pierwsze wskazał, że TK nie respektując orzecznictwa TSUE, naruszył kilka podstawowych zasad prawa Unii. Chodzi o dwa wyroki TK.

- Decyzja Trybunału Sprawiedliwości UE jasno potwierdza, że trwa unijny atak na polską państwowość. Tym razem nie cichy i podstępny, ale bezczelny. Z naruszeniem uzgodnień traktatowych. To próba oficjalnego przypieczętowania likwidacji polskiej suwerenności. Decyzja unijnego Trybunału podporządkowuje Polskę oraz los jej obywateli decyzjom obcego organu. Organu nieuprawnionego. Trybunał uzurpuje sobie prawo ingerencji w polski porządek konstytucyjny. Podważa rolę i znaczenie polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Kwestionuje nasz porządek prawny - **komentuje Sławomir Zawiślak.**

- To już nie są wyłącznie polityczne naciski. To ostateczne, oficjalne uderzenie w fundamenty polskiej państwowości. Nad tą samowolą nie możemy przechodzić do porządku dziennego.

Dlatego wraz z Grzegorzem Braunem oraz Konfederacją Korony Polskiej od dawna jasno mówimy: Polska musi być państwem suwerennym. Polacy mają prawo sami decydować o swoim kraju, o swoim prawie, o swojej przyszłości. Dlatego, mając na uwadze także inne szkodliwe decyzje unijnej biurokracji — już wprowadzone oraz planowane do wdrożenia w najbliższym czasie — przypominamy kierunek działania ogłoszony już wcześniej przez G. Brauna i Konfederację Korony Polskiej. Kierunek ratujący naszą niepodległość. Jest nim jak najszybsze wyjście z Unii Europejskiej – POLEXIT - **mówi parlamentarzysta z Zamościa.**

Tomasz Zalewa

Zamojski szpital zmienia oblicze

Zamojski szpital przechodzi prawdziwą rewolucję. Nowy projekt w Papieskim Szpitalu w Zamościu ma zmodernizować kardiologię, wprowadzając najnowszy sprzęt i rozwiązania, które mogą ratować życie pacjentów. Szpital dostał na to ponad 15 milionów złotych dofinansowania. Co czeka pacjentów?

Papieski Szpital w Zamościu wkracza w nową erę kardiologii. Dzięki wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy placówka rozpoczyna ambitny projekt modernizacji, który ma na celu podniesienie standardu opieki nad pacjentami z chorobami serca. W ramach inwestycji planowana jest rozbudowa infrastruktury, zakup nowoczesnego sprzętu diagnostycznego oraz poprawa dostępności do specjalistycznych procedur medycznych.

Dzięki nowym rozwiązaniom mieszkańcy regionu będą mogli korzystać z bardziej zaawansowanej diagnostyki, krótszych kolejek i nowoczesnych metod leczenia, które zwiększają szanse na szybszy powrót do zdrowia. Szpital podkreśla, że projekt nie tylko zmieni wygląd i funkcjonowanie


Fot. SPSW im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu

Nowy projekt w Papieskim Szpitalu w Zamościu ma zmodernizować kardiologię, wprowadzając najnowszy sprzęt i rozwiązania, które mogą ratować życie pacjentów

oddziału kardiologicznego, ale także wzmocni lokalny system opieki medycznej, zapewniając pacjentom bezpieczeństwo i komfort na najwyższym poziomie.

Realizacja projektu ma kluczowe znaczenie dla regionu, pokazując, że Zamość stawia na rozwój medycyny i nowoczesne technologie w służbie zdrowia. Dzięki inwestycji papieska placówka będzie mogła nie tylko leczyć więcej pacjentów, ale także wprowadzać innowacyjne rozwiązania, które w innych szpitalach stają się standardem dopiero po wielu latach.

Zakres rzeczowy przedsięwzięcia obejmuje:

-modernizację III piętra Bloku C – Oddziału Kardiologicznego,

-zakup aparatury i sprzętu medycznego dla Oddziału Kardiochirurgicznego,

-zakup aparatury i sprzętu medycznego dla Oddziału Kardiologicznego,

-szkolenia dla personelu medycznego, działania informacyjno-promocyjne projektu.

- realizacja projektu umożliwi poprawę warunków leczenia i hospitalizacji pacjentów poprzez modernizację infrastruktury technicznej oraz wymianę wyeksploatowanego wyposażenia. Zakup nowoczesnej aparatury i ergonomicznego sprzętu przyczyni się również do usprawnienia pracy personelu medycznego, a udział w szkoleniach pozwoli na dalsze podnoszenie kwalifikacji zawodowych zespołów medycznych - **tłumaczy dyrekcja szpitala w Zamościu.**

Tomasz Zalewa

Aktor z Zamościa w obsadzie „Lalki”

Być może nie wszyscy wiedzą, ale Zamość ma także swoich zawodowych aktorów. Rodowity zamościanin Waldemar Barwiński jest w trakcie prób do spektaklu „Lalka”, przygotowanego przez Teatr Dramatyczny w Warszawie. Premiera spektaklu jest zaplanowana na 20 marca, a bilety już się rozchodzą.

- Czas na kolejną wspaniałą teatralną przygodę! Rozpoczęliśmy próby do spektaklu „Lalka”. Powieść Bolesława Prusa zinterpretuje na dużej scenie Dramatycznego Mikita Iłynczyk - dramatopisarz i reżyser, nominowany do tegorocznych Paszportów Polityki w kategorii Scena. Premiera spektaklu jest zaplanowana na 20 marca - **zapowiada Teatr Dramatyczny.**

W obsadzie aż roi się od znanych nazwisk. Na scenie m.in.: Katarzyna Herman, Marcin Bosak, Mariusz Drężek, Agnieszka Wosińska, czy rodowity zamościanin Waldemar Barwiński.


Fot. Teatr Dramatyczny

Waldemar Barwiński (z prawej) w obsadzie „Lalki”, której premiera w marcu w Teatrze Dramatycznym w Warszawie

Zamościanin to aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, także dubbingowy oraz lektor. Ma 52 lata. Jest absolwentem Akademii Teatralnej w Warszawie. Debiutował rolą Fryderyka Chopina w przedstawieniu „Wokół Chopina” M. Znanieckiego w Teatrze Narodowym (Scenie Operowej).

Waldemar Barwiński to aktor Teatru Dramatycznego w Warszawie (od 1996 roku), gościnnie występuje też w innych teatrach warszawskich. Dużą popularność przyniosły mu role na małym ekranie (seriale: Sława i chwała, Dom, Plebania, Na dobre i na złe, Anioł Stróż). Wcielił się w postać Pawła Pawika w serialu telewizyjnym Egzamin z życia (2006–2008) oraz mecenasa Barskiego w produkcji TVN-u Majka (2009–2010). Jego żoną jest Monika Grzybowska, reżyserka i scenarzystka filmowa.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Wójt działał na szkodę gminy!

Radny też z wyrokiem

Były wójt Sułowa - Leon B. skazany przez Sąd Rejonowy w Zamościu. Chodzi o przetarg na utwardzenie i odwodnienie wąwozu lessowego. Jak przystało na dobrego męża - bo niekoniecznie urzędnika, wójt pomógł wygrać przetarg ... firmie swojej żony. Jest wyrok sądu, a Leon B, zapowiedział już złożenie apelacji i mówi, że to „polityczne zagranie”.



Fot.Zdjęcie ilustracyjne

Radny Szczebrzeszyna Stanisław K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów



Fot.UG Sułów

Były wójt Sułowa - Leon B., pomógł wygrać przetarg... firmie swojej żony

4 kwietnia 2019 r. Gmina Sułów ogłosiła przetarg nieograniczony na utwardzenia dna i odwodnienie wąwozu lessowego w miejscowości Źrebce. Jednym z wymogów było wykonanie w okresie ostatnich pięciu lat minimum jednej roboty budowlanej polegającej na budowie lub przebudowie drogi o wartości co najmniej 100 tys. zł brutto.

Jak wynika z ustaleń, ówczesny wójt Gminy Sułów, pomimo formalnego wyłączenia się z podejmowania decyzji w sprawie, przekraczając swoje uprawnienia i nie dopełniając obowiązków służbowych wynikających, wszedł w porozumienie ze swoją małżonką Grażyną B, w celu wywarcia bezprawnego wpływu na wynik ww. przetargu i przekazał jej informacje w zakresie kwoty przeznaczonej przez Sułów na sfinansowanie zamówienia. Ta informacja miała kluczowe znaczenie dla oceny i wybór wykonawcy.

Następnie Leon B. i Grażyna B. prowadząca działalność gospodarczą w Deszkowicach Pierwszych, na potrzeby ogłoszonego przetargu sporządzili ofertę, która okazała się najniższą spośród czterech ofert złożonych przez wykonawców.

29 maja 2019 r. pomiędzy Gminą Sułów i Grażyną B. doszło do podpisania umowy o ww. roboty budowlane, której wartość ustalono na niecałe 200 tys. zł – zgodnie z wysokością złożonej oferty.

Prace budowlane ostatecznie zostały wykonane, ale wadliwie i niezgodnie z przepisami techniczno – budowlanymi: doszło do nieprawidłowego ułożenia płyt skutkujących ich przemieszczaniem się, braku sprawnego odwodnienia powodującego zamulenia na poszczególnych odcinkach drogi, w trakcie prac nie zabezpieczono skarp w miejscu lokalizacji drzew, na drodze występują powierzchnie bezodpływowe.

- Pomimo powyższego, Stanisław K. pełniący funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego będąc odpowiedzialnym za sprawowanie nadzoru nad ww. inwestycją, nie sprawując należytej kontroli i pomimo zgłaszanych mu uwag dotyczących ujawnionych nieprawidłowości, działając w imieniu inwestora – Gminy Sułów, dokonał bez zastrzeżeń odbioru końcowego prac, co skutkowało zaistnieniem po stronie inwestora zobowiązania za realizację umowy z obowiązkiem zapłaty na rzecz Grażyny B. - **informuje prokurator Rafał Kawalec, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.**

17 grudnia Sąd Rejonowy w Zamościu II Wydział Karny uznał wszystkich oskarżonych za winnych popełnienia wszystkich zarzucanych im czynów i wymierzył im kary.

Leonowi B. wymierzono karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata, zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w organach samorządu terytorialnego na okres 5 lat.

Grażynie B. - 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata.

Dodajmy, że Stanisław K., który usłyszał wyrok, jest dziś radnym gminy Szczebrzeszyn. Jemu sąd wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na 2 lata.

Wyrok nie jest prawomocny. Leon B. już zapowiedział złożenie apelacji i mówi o... politycznym zagraniu.

Tomasz Zalewa

W zamojskiej szkole zrezygnowali ze... stopni

Pamiętacie ze szkolnych czasów ten stres i lęk przed złą oceną? Jedynka? Dwójka? Awantura w domu? W Szkole Podstawowej nr 10 w Zamościu... nie ma stopni! I to w większości klas: - W klasach I–VI w ocenianiu bieżącym nie stosujemy tradycyjnych stopni, w starszych klasach rezygnujemy z oceny niedostatecznej w ocenianiu bieżącym - tłumaczy zamojska „Dziesiątka”. To jak oni oceniają wiedzę uczniów?

- W naszej szkole od lat szukamy sposobów, by naprawdę wspierać uczenie się, a nie tylko wystawiać stopnie. Znamy potrzeby naszych uczniów związane z uczeniem się. Dlatego zdecydowaliśmy się na ważną zmianę: w klasach I–VI w ocenianiu bieżącym nie stosujemy tradycyjnych stopni, w starszych klasach rezygnujemy z oceny niedostatecznej w ocenianiu bieżącym, zamiast stopni dajemy uczniom konkretną informację zwrotną, przekazujemy cele i kryteria sukcesu - **potwierdza Szkoła Podstawowa nr 10 w Zamościu.**

Co to oznacza w praktyce?

Uczeń wie, co już potrafi, nad czym jeszcze pracuje i jak może się poprawić:

- Rozmawiamy z uczniami nie tylko o „ocenach”, ale przede wszystkim o postępach, mocnych stronach i trudnościach. Uczymy samooceny i odpowiedzialności za własne uczenie się.

Zmniejszamy lęk przed oceną, a wzmacniamy motywację wewnętrzną – uczymy się po to, żeby rozumieć, a nie tylko „mieć piątkę”. Dzięki tej zmianie nasi uczniowie stają się odpowiedzialni, samodzielni, współpracują ze sobą. To ważne kompetencje przyszłości. Dziękujemy Rodzicom za zaufanie i gotowość do pójścia z nami tą drogą. To dzięki wspólnemu wysiłkowi możemy powiedzieć, że nasza szkoła coraz bardziej staje się miejscem, w którym ocena nie jest celem, ale narzędziem rozwoju każdego ucznia - **tłumaczą nauczyciele z Dziesiątki.**

Tomasz Zalewa



Wieś Dub ze swoim... lotniskiem!

Brzmi to absolutnie niewiarygodnie, ale wyobrażacie sobie lotnisko w niewielkiej wiosce Dub? Owszem, było: - Wiosną 1941 r. na terenie „Orlika” zaczął się ruch wojsk niemieckich. W przyspieszonym tempie budowano lotnisko polowe w pobliżu Kolonii Dub - potwierdza Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Rejon IV”.

Co wiemy o lotnisku w niewielkiej wiosce w gminie Komarów-Osada?

- Krążąc po mrokach historii w poszukiwaniu ludzi, miejsc, wydarzeń kilkukrotnie natknęliśmy się na informację o lotnisku w Dubie (pow. zamojski). Okazuje się, że nie do końca jest znana jego lokalizacja. Spotkaliśmy się z opisem, że było ono położone na południe od m. Dub, z czym nie do końca się zgodziliśmy. Waldemar Wojciech Bednarski pisze, że na przełomie lat 1940/41 rozpoczęły się niemieckie przygotowania do ataku na Związek Sowiecki. Łatwo to było zauważyć na terenie gminy kotlickiej, ponieważ oddziały Baudienstu (1) przystąpiły do budowy lotniska i baraków dla personelu na terenie kolonii Dub, w pobliżu cmentarza, na którym zorganizowano skład bomb lotniczych i amunicji. Na polecenie władz niemieckich sołtysi zorganizowali szarwarki. Codziennie dostarczano kilkadziesiąt furmanek i 150



Fot.Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne

Zdjęcie lotnicze wykonane we wrześniu 1944 pokazuje tzw. wyrys pasa startowego w Dubie

ludzi do intensywnych prac przy budowie ziemnych pasów startowych. W czerwcu 1941 r. na lotnisku polowym w Dubie pojawiły się pierwsze samoloty myśliwskie – „Messerschmitty”, które po rozpoczęciu działań wojennych ochraniały bombowce startujące z lotniska w Łabuniach - **tłumaczą pasjonaci historii ze Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Rejon IV”.**

Ewelina Nawrocka rozwija ten opis. DUB Lotnisko wybudowane 22 km od Zamościa. Wiosną 1941 r. na terenie „Orlika” zaczął się ruch wojsk niemieckich. W przyspieszonym tempie budowano lotnisko polowe w pobliżu Kolonii Dub. Na samoloty czekał serwis techniczny Messerschmitta. 18 czerwca na lotnisku wylądowało 26 maszyn Bf 109 z Jagdgeschwader 3 „Udet” (I./JG 3). Stacjonowały tu do 29 czerwca. Dowódcą pierwszej grupy był kapitan Hans von Hahn1 (27.08.1940 – 15.01.1942). Na drogach zwiększyła się ilość pojazdów wojskowych, skierowanych na wschód. Lotnisko było aktywne w czerwcu 1941 r. i na początku lipca 1944 roku.

Dodatkowych informacji dostarczają Anna Kupiec-Niedźwiedź i Józef Niedźwiedź. Podczas przygotowań do napaści na ZSSR w I poł. 1941 roku okupanci zbudowali w Dubie polowe lotnisko, skąd startowały niemieckie bombowce po 22 czerwca 1941 roku, a w kaplicy Rulikowskich na cmentarzu urządzono magazyn amunicji. Lotnisko było czynne stosunkowo krótko, gdyż w chwili przesunięcia frontu na wschód przestało być przydatne.

Na niemieckiej mapie wojskowej z 01.05.1944 r. nie występuje nazwa Kolonia- Dub. Doskonale jednak uwidoczniona jest droga utwardzona „Sch.” Prowadząca z Kotlic w stronę Duba, jednak urywająca się kilkaset metrów za cmentarzem w Dubie. Lotnisko nie jest oznaczone, ale utwardzenie drogi na tym odcinku wyraźnie koresponduje z lokalizacją pasa startowego wskazanego przez świadka.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Dramat na drodze. Nie żyje mężczyzna

Koszmarny wypadek w powiecie zamojskim. W miejscowości Zaporze (gm. Radecznica), kierujący Oplem na prostym odcinku drogi nagle stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzył się z kierującym Skodą. Niestety życia kierującego oplem 63-latka nie udało się uratować.



Fot.KMP w Zamościu

W miejscowości Zaporze kierujący Oplem na prostym odcinku drogi nagle stracił panowanie nad pojazdem

Mieszkaniec gm. Radecznica w wyniku odniesionych obrażeń zmarł. Do szpitala trafił kierujący skodą 54-latek.

Do tragicznego w skutkach wypadku drogowego z udziałem dwóch samochodów osobowych doszło na drodze powiatowej w miejscowości Zaporze (trasa Radecznica – Podlesie). Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 63-letni mieszkaniec gminy Radecznica, kierując Oplem, jechał od strony miejscowości Podlesie. Na prostym odcinku drogi w miejscowości Zaporze nagle stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzył się z jadącą z naprzeciwka skodę.

Niestety pomimo udzielonej na miejscu wypadku pomocy medycznej 63-latek w wyniku odniesionych obrażeń zmarł.

Do szpitala celem wykonania szczegółowych badań został przewieziony kierujący skodą 54-latek z gminy Radecznica. Policyjne badanie alkomatem wykazało, że 54-latek był trzeźwy. Kierujący pojazdami podróżowali sami.

Na miejscu zdarzenia pracowali policjanci ze Szczebrzeszyna i Zamościa. W czynnościach uczestniczył również prokurator i biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

- Na podstawia zabezpieczonych śladów, oględzin miejsca i pojazdów oraz zeznań świadków prowadzimy czynności procesowe, ustalając szczegóły wypadku, jak też jego przyczynę - **informuje KMP w Zamościu.**

Tomasz Zalewa

Wybuch gazu w okolicach Zamościa. W środku 11 osób

- Wieczorem w pierwszy dzień świąt doszło do wybuchu gazu i pożaru w miejscowości Zarzecze - informują strażacy z OSP KSRG Kosobudy. Straty w budynku są poważne, choć dokładnie nie zostały jeszcze oszacowane. W środku było aż 11 osób.



Fot.OSP KSRG Kosobudy

Po rozszczelnieniu przewodu kuchenki gazowej zasilanej z butli doszło do wybuchu i pożaru w murowanym budynku mieszkalnym

- W wyniku rozszczelnienia przewodu kuchenki gazowej zasilanej z butli, doszło do wybuchu i pożaru w murowanym budynku mieszkalnym. 11 osób przed przybyciem straży opuściło budynek, dwie osoby zostało ciężko ranne, doznały poparzenia dłoni, nóg, twarzy. W wyniku wybuchu okna i drzwi zostały wyrwane i odrzucone na ok. 50 m, ratownicy medyczni udzielili pomocy osobom poszkodowanym. Strażacy podjęli akcję gaśniczą, przeszukali budynek celem odnalezienia ewentualnych osób, wynieśli butlę z gazem - **relacjonuje KM PSP w Zamościu.**

Na miejscu interweniowali strażacy z: OSP KSRG Kosobudy, OSP KSRG Mokre, OSP Potoczek, OSP Białowola i JRG Zamość.

Tomasz Zalewa

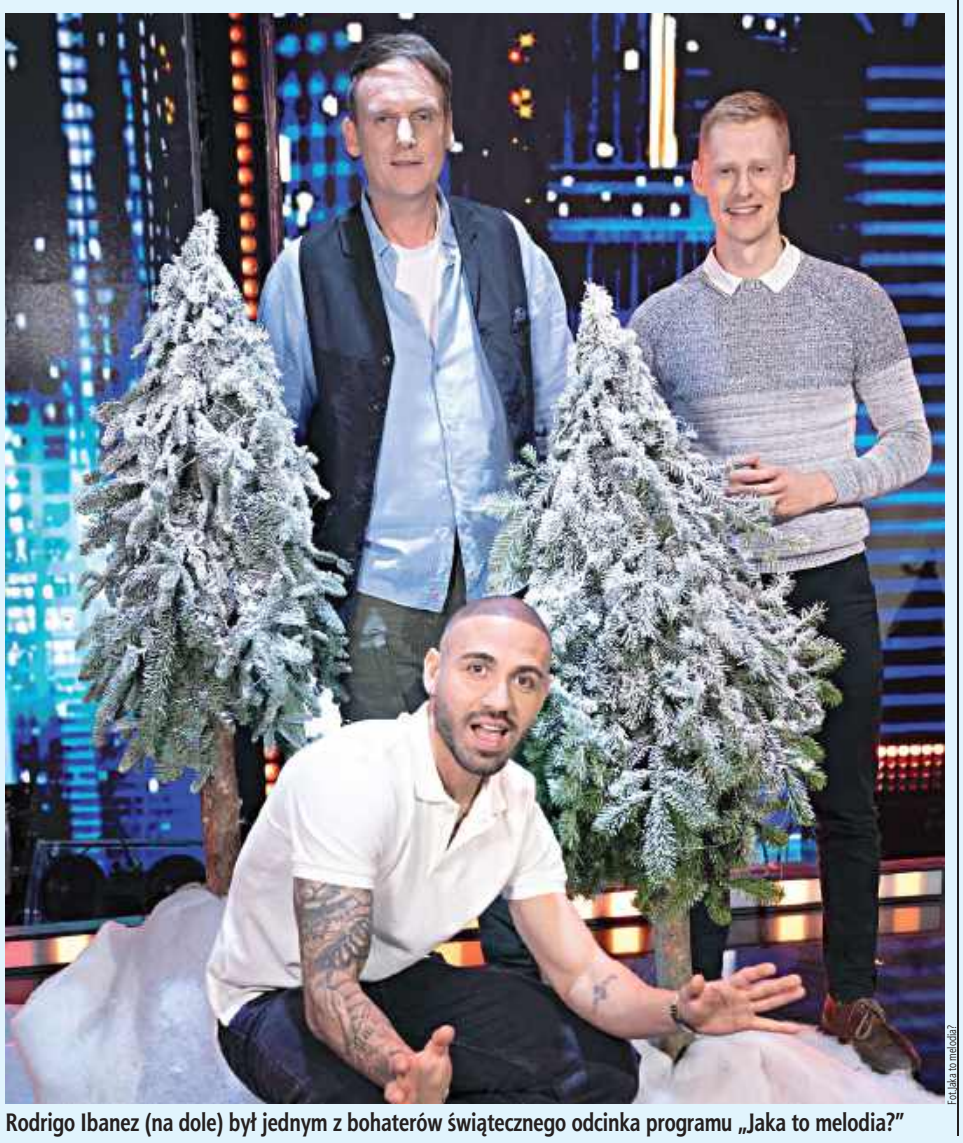
Polska poznała piłkarza Hetmana Zamość

Piłkarz Hetmana Zamość w ogólnopolskim programie nie gości zbyt często. Argentyńczyk Rodrigo Ibanez był jednym z bohaterów specjalnego świątecznego odcinka „Jaka to melodia?" w TVP1. Może i nie wygrał tego programu, ale ostatni też nie był. A tematem była znajomość polskich kolęd i pomoc dla dzieciaków.

Jak smakują święta w różnych częściach świata? Jak obcokrajowcy mieszkający w Polsce znają nasze kolędy? Tak było w świątecznym odcinku popularnego telewizyjnego programu. Piłkarz Hetmana Zamość - Rodrigo Ibanez godnie reprezentował lidera IV ligi. Pięknie posługiwał się językiem polskim, błysnął też znajomością naszej kultury i kolęd. Ostatecznie w świątecznym odcinku zajął drugie miejsce, ale to najmniej ważne. Całkowity dochód z nagród w programie został przekazany dla potrzebujących dzieciaków.

Rodrigo Ibanez to pierwszy w historii Hetmana piłkarz z Argentyny. Do Hetmana dołączył niemal przed rokiem. Występował wcześniej w Huczwie Tyszowce, gdzie strzelił 19 bramek, notując przy tym 9 asyst.

Tomasz Zalewa



Fot.Jaka to melodia?

Rodrigo Ibanez (na dole) był jednym z bohaterów świątecznego odcinka programu „Jaka to melodia?"

Nowa galeria powstaje w Zamościu. I właśnie szuka fantów

Nowa galeria rośnie w Zamościu. Zmartwimy tych, którzy kochają zakupy - jednak nie galeria handlowa. To Galeria Dobroczynności, która szuka właśnie przeróżnych fantów i przedmiotów, do wystawienia w tej galerii. Do 19 stycznia możecie dostarczyć i wspomóc akcję charytatywną.

Galeria Dobroczynności to akcja zainicjowana przez Zamojski Dom Kultury, wspierająca Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. W holu Zamojskiego Domu Kultury powstanie Galeria Dobroczynności, składająca się z dzieł sztuki. Każdy będzie mógł zajrzeć do ZDK, obejrzeć Galerię, wybrać coś dla siebie i zasilić puszkę WOŚP, która dostępna będzie w sekretariacie ZDK:

- Prosimy Państwa o hojność, o brak skromności w ocenie swoich prac, ale też pewne – właściwe Artystom – wyczucie estetyki. Przekażcie swoje dzieło (obraz, fotografię, grafikę etc.) i wesprzyjcie 34. Finał WOŚP! Wystarczy wypełnić kartę dzieła (podać tytuł, krótki opis, ustalić cenę minimalną i określić preferencje ewentualnego zwrotu nienabytego dzieła po finale). Prace zostaną przedstawione także na naszym Facebooku, aby przyszli nabywcy mieli możliwość poznania i przygotowania środków na zarezerwowanie wybranego dzieła - **tłumaczą inicjatorzy akcji.**

Artystyczne dary można przynosić do Zamojskiego Domu Kultury, ul. Partyzantów 13, do 19 stycznia 2026 r. w godzinach pracy sekretariatu (pon.-pt. 7.30 - 15) z wypełnioną kartą dzieła. Kartę będzie można wypełnić także na miejscu:

- Jeśli nie mają Państwo możliwości dostarczenia pracy, prosimy o kontakt telefoniczny: 602 475 643 lub 84 639 20 21. Postaramy się umówić na odbiór dzieła - **zapowiada ZDK.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Jak to było z katolikami w Biłgoraju?

W I połowie XVII wieku, kiedy miasto było wielokulturowe, znajdowali się w tym mieście Żydzi, Ormianie, Unici, Katolicy czy protestanci. Co ciekawie, tylko katolicy nie mieli własnej świątyni, musieli bowiem korzystać z świątyni w innej miejscowości.



Biłgoraj w 1804 roku (APL Lublin)


O. Seweryn Chamiec, pierwszy duchowny, który przybył na tereny obecnego miasta Biłgoraja ok. 1621 roku


Parafia w Puszczy Solskiej istnieje od 1721 roku

Był to Goraj przeważnie. Do tej parafii chodzili także mieszkańcy Soli i Dąbrowicy. Więc istnienie kościoła w Biłgoraju w 1624 roku można uznać za bzdurę, wątpliwości mają nawet uczeni z KUL.

Miasto było protestanckie, więc nie było żadnej zgody na budowę świątyni rzymskokatolickiej, ani tym bardziej nawet na kaplicę. Wprawdzie w 1603 roku działy się cuda w pobliskim miejscu, która później została nazwana Puszczą Solską, to jednak katolicy musieli uzbroić się w cierpliwość i czekać na świątynię, która zostanie wybudowana przynajmniej blisko Biłgoraja.

Jak wiadomo, nie ma żadnych źródeł na to, że jakoby Jan Sariusz Zamoyski wybudował kościół bądź kaplicę, jak podają niektóre opracowania, co więcej, kanclerz nigdy nie był w tym miejscu! Najwyżej był w pobliskiej Soli, ale to się działo w 1595 i najpóźniej w 1599 roku, a więc na kilka lat przed cudownymi zjawieniami, które zostały oficjalnie potwierdzone przez komisję kościelną dopiero ponad 40 lat później!

W 1624 roku został zwołany synod, na której na wyrost został przyłączony Biłgoraj, ale to już chodziło o obecność tam katolików, a nie faktu, że jakoby miała istnieć kościół.

Takie rzeczy jak istnienie parafii w Biłgoraju w 1624 roku albo słynny, nieszczęsny już podział parafii na Biłgoraj i Puszcza Solska, można włożyć między bajki. Tym bardziej, że nie ma żadnego dokumentu, żadnego źródła, który to potwierdzi. Jeśli chodzi o 1692 rok, to przypomnimy, iż przed 1644 rokiem przybyli do Puszczy Solskiej franciszkanie, którzy w późniejszym okresie musieli sprawować msze św. oraz udzielić sakramentów świętych. W podbiłgorajskim kościele mieszkańcy Biłgoraja znaleźli ukojenie dla duszy. Zaczęto tam chrzcić, udzielać małżeństwa czy pogrzeby. Z tego powodu franciszkanie musieli sporządzić księgi metrykalne. Co nie znaczy, że już wtedy istniała parafia!

A o co chodzi z tym nieszczęsnym, bzdurnym faktem, iż przed 1692 rokiem w Biłgoraju była parafia, do którego należała Sól i ta jurydyka parafialna została dzielona na parafie w Biłgoraju i Puszczy Solskiej? Przed tym rokiem został rozebrany zbór i wybudowano kaplicę dla katolików. Biskup w 1692 roku zezwolił na udzielenie franciszkanom sakramentów świętych w Biłgoraju. Natomiast pierwsza parafia w tym mieście została założona w 1717 roku, a pierwszym proboszczem został ks. Jan Mroczkowski. Parafia w Puszczy Solskiej powstała dopiero w 1721 roku. Co ciekawe, skoro autorzy opracowań tak upierali się przy powstawaniu parafii w 1603, 1624 czy nawet 1692 roku, to dlaczego w takim razie, zaznaczyli, iż pierwszym biłgorajskim proboszczem został ks. Jan Mroczkowski? Kto w takim razie zarządzał parafią przed tym czasem? Jak widać, wciąż jest wiele nieopracowanych faktów z dziejów Łabędziego Grodu...

Michał Kańkowski

Niezwykła żona wybitnego dymplomaty

Maria Róża Zamoyska urodziła się 19 września 1884 roku w Białce Szlacheckiej i była córką Jana Pawła Aleksandra Sapiehy i Seweryny Marii z Uruskich. Agnieszka Lidia Płatek, autorka dzieła o Zamoyskich, podaje, iż ta hrabina była częściowo wychowana w Anglii.


Maria Róża Zamoyska. Zdjęcie pochodzi z „Pocztu Pań Zamoyskich" A. L. Płatek


Maurycy Klemens Zamoyski należał do grona wybitnych dyplomatów w historii RP

Była niezwykle uzdolnioną kobietą i znała kilka języków, w tym, wiadomo, angielski, francuski i włoski. Mimo, iż to nie były zamierzchłe czasy (przełom XIX i XX wieku), to wciąż nie wiadomo, jak młodzi się poznali, w każdym razie wiadomo, iż to było niezwykle zgodne małżeństwo, z szacunkiem i wspólną pasją jaką była muzyka na fortepianie. Maria Róża wyszła za Maurycego Zamoyskiego 18 lipca 1906 roku, a ślub odbył się w rodzinnej miejscowości Marii. Młoda Zamoyska była niezwykle uroczą osobą, prawdziwą damą, miała staranne wykształcenie, była wspaniała matką i pani domu. Z Maurycym miała aż 10 dzieci, w tym 6 córek i 4 synów. Najstarszym ich synem był Jan, ostatni ordynat. Kiedy Zamoyska mieszkała w Paryżu, odbywała przejażdżki konne z samym Fochem. Maria, jak wiadomo, była żoną cenionego dyplomaty, który walczył o niepodległość Polski. Z mężem odbywała podróże po całej Europie, a w 1924 roku powróciła do rodzinnej posiadłości Zamoyskich – Klemensowa. Stąd odwiedzała swego syna Jana i Róży w Zwierzyńcu, albo odpoczywała pod starą, rozłożystą lipą, popijając herbatkę. W maju 1939 roku zmarł jej mąż, Maurycy. Wdowa wraz z rodziną mieszkała w Klemensowie do 1944 roku, kiedy to Ordynacja została zlikwidowana. Przeprowadziła się więc z rodziną do Ojcowa pod Krakowem i tak pokochała Kraków. Mimo rewolucji w 1917, dwóch wojen światowych, nie zmieniła swej osobowości, charakteru, była bardzo lubiana przez ludzi. Po wojnie udzielała nauki języków obcych. Maria Róża Zamoyska z Sapiehów zmarła 26 sierpnia 1969 roku i dołączyła do swego ukochanego męża w zamojskiej katedrze.

Michał Kańkowski

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Horoskop 2026



Baran

Uczucia: W domu zapanuje spokój, ale oparty na jasnych zasadach. Jeśli jesteś w związku, partner doceni Twoją stabilność. Samotni poznają kogoś konkretnego, kto szuka trwałej relacji, a nie przelotnego romansu.

W pracy: To Twój czas na awans. Możesz zostać szefem lub kimś kluczowym dla projektu. Ludzie będą Cię słuchać, bo Twoja pewność siebie będzie zaraźliwa. Pieniądze przyjdą wraz z odpowiedzialnością, więc nie bój się brać na barki nowych, dużych zadań.

Zdrowie: Odpuść kontrolowanie wszystkiego, bo od nadmiaru stresu pęknie Ci głowa. Jedz regularnie i dbaj o odpowiednią ilość magnezu. Twoje ciało potrzebuje odpoczynku.

Zagrożenie: Uważaj na własny upór. Jeśli będziesz chciał zawsze stawiać na swoim i rządzić wszystkimi dookoła, bliscy mogą się od Ciebie odsunąć, a w pracy uznają Cię za tyrana.

Postanowienie: „Najpierw pomyślę, potem zrobię i nie będę się tak szybko złościć na rzeczy, na które nie mam wpływu".



Byk

Uczucia: Dobry rok na sformalizowanie związku, ślub lub powiększenie rodziny. Jeśli byłeś w konflikcie z krewnymi, nadchodzi czas wielkiego pojednania.

W pracy: Słuchaj osób starszych stażem i korzystaj z ich doświadczenia. Solidna robota bez kombinowania i chodzenia na skróty najbardziej się opłaci. Możesz otrzymać certyfikat lub ukończyć ważne szkolenie, które podniesie Twoją wartość na rynku pracy.

Zdrowie: Dbaj o gardło. Unikaj zimnych napojów w pośpiechu i chroń szyję przed wiatrem. Jak tylko poczujesz ból, od razu idź do lekarza – nie czekaj, aż infekcja się rozwinie i pokrzyżuje Ci plany.

Zagrożenie: Uważaj na ślepe trzymanie się starych zasad. Świat idzie do przodu – jeśli będziesz bał się każdej nowości czy technologii, świetne okazje do zarobku i rozwoju po prostu przejdą Ci koło nosa, a konkurencja Cię wyprzedzi.

Postanowienie: „Nauczę się czegoś nowoczesnego i przydatnego, co odświeży moje spojrzenie na pracę i życie".



Bliźnięta

Uczucia: Czekają Cię wielkie emocje i trudne wybory sercowe. Rok 2026 zmusi Cię do zdefiniowania, czego naprawdę chcesz od partnera. Samotni mogą spotkać „tę drugą połówkę", ale wymagać to będzie rezygnacji z dotychczasowego stylu życia singla.

W pracy: Najlepiej zarobisz, pracując w parze lub zgranym zespole. Unikaj samodzielnego podejmowania dużych decyzji finansowych – konsultuj się z ludźmi, którym ufasz.

Zdrowie: Twoim wrogiem jest natłok myśli. Za dużo analizujesz, co prowadzi do bezsenności. Wyłącz telewizor i telefon dwie godziny przed snem, idź na spacer do lasu lub parku.

Zagrożenie: Uważaj na dwulicowość i plotki. Ktoś może próbować Cię skłócić z kimś ważnym albo Ty sam powiesz o jedno słowo za dużo pod wpływem impulsu, co zniszczy Twoją reputację budowaną latami. Waż słowa.

Postanowienie: „Jak już coś zacznę robić, to doprowadzę to do końca, zamiast rzucać projekt w połowie dla nowej zachcianki".



Rak

Uczucia: Wyjdziesz z cienia i zaczniesz aktywnie kreować swój związek. Jeśli do tej pory byłeś wycofany, teraz przejmiesz stery. To doskonały rok na wspólne podróże, które odświeżą Waszą relację i pozwolą zapomnieć o dawnych urazach.

W pracy: Pójdziesz jak burza, pokonując wszelkie przeszkody. Trudne sprawy urzędowe i zaległe projekty załatwisz od ręki. Możliwa zmiana samochodu służbowego lub częste delegacje, które przyniosą Ci uznanie w oczach dyrekcji.

Zdrowie: Ruch to dla Ciebie jedyne lekarstwo. Zapisz się na basen lub rower. Uważaj jednak na drobne kontuzje nóg – nie przeciążaj się bez rozgrzewki.

Zagrożenie: Uważaj na pośpiech na drodze i działanie w nerwach. Zwolnij, świat się nie zawali.

Postanowienie: „Przestanę się bać zmian i odważnie pójdę prosto po to, co mi się od życia należy".



Lew

Uczucia: To będzie Twój najlepszy czas od lat! W rodzinie zapanuje pełna zgoda, a w związku odnajdziesz na nowo radość i ciepło. Samotne Lwy będą błyszczeć w towarzystwie, przyciągając adoratorów jak magnes.

W pracy: Wszystko pójdzie wyjątkowo gładko. Szef Cię publicznie pochwali, a na konto wpłynie zasłużona premia. Twoja kreatywność będzie na szczycie – to świetny moment na otwarcie własnego biznesu lub pokazanie światu swoich ukrytych talentów.

Zdrowie: Będziesz miał mnóstwo sił witalnych, ale nie przeceniaj swoich możliwości. Uważaj na serce i ciśnienie przy dużym wysiłku. Nie siedź też za długo na słońcu bez ochrony – Twoja skóra może być w tym roku bardziej wrażliwa.

Zagrożenie: Uważaj na pychę i tendencję do „zadzierania nosa". Sukcesy mogą Ci uderzyć do głowy, przez co przestaniesz zauważać potrzeby i uczucia innych.

Postanowienie: „Będę się częściej uśmiechać do ludzi i autentycznie cieszyć z każdego małego sukcesu, który mnie spotka".



Panna

Uczucia: Rok 2026 to czas na głębokie przemyślenia i duchowy wzrost. Zrozumiesz, co w miłości jest dla Ciebie fundamentem, a co tylko zbędnym dodatkiem. Możliwe, że zdecydujesz się na chwilowy dystans w relacji, by zatęsknić i docenić to, co masz.

W pracy: Rób swoje cicho, dokładnie i bez zbędnego rozgłosu. To nie jest rok na spektakularne skoki, ale na budowanie solidnych fundamentów pod przyszłe zyski.

Zdrowie: Skup się na profilaktyce wzroku i kręgosłupa. Praca przy komputerze może Ci teraz bardziej doskwierać. Zainwestuj w dobry materac i nie dźwigaj ciężarów.

Zagrożenie: Uważaj na popadnięcie w całkowitą izolację. Jeśli zamkniesz się w sobie i przestaniesz rozmawiać z bliskimi o swoich problemach, dopadnie Cię poczucie, że nikt na świecie Cię nie rozumie.

Postanowienie: „Znajdę każdego dnia przynajmniej kwadrans tylko dla siebie, by odpocząć w ciszy i uspokoić gonitwę myśli".



Waga

Uczucia: Postaw na szczerość, nawet jeśli jest trudna. W 2026 roku kłamstwo ma bardzo krótkie nogi. Jeśli będziesz grać w otwarte karty, dobro do Ciebie wróci ze zdwojoną siłą. Sprawy rozwodowe lub majątkowe zakończą się sprawiedliwym wyrokiem.

W pracy: Pilnuj każdego papierka, faktury i umowy. To dobry rok na negocjacje płacowe oparte na twardych dowodach Twoich osiągnięć.

Zdrowie: Twoim priorytetem powinny być nerki i układ moczowy. Pij dużo wody niegazowanej i unikaj nadmiaru soli w diecie. Szukaj równowagi w jedzeniu – ani głodówki, ani przejadanie się nie będą Ci służyć w tym roku.

Zagrożenie: Uważaj na problemy z prawem i biurokracją. Jeśli będziesz zwlekać z płaceniem mandatów, podatków czy odpowiadaniem na ważne pisma, w 2026 roku te zaniedbania uderzą Cię po kieszeni.

Postanowienie: „Będę sprawiedliwy i wyrozumiały dla innych, ale przede wszystkim nauczę się być uczciwym wobec samego siebie".



Skorpion

Uczucia: Stary etap w Twoim życiu uczuciowym definitywnie się kończy, robiąc miejsce na coś nowego i bardziej dojrzałego. Jeśli Twój związek przechodził kryzys, nastąpi albo ostateczne rozstanie, albo całkowite odrodzenie uczuć.

W pracy: Nie bój się rewolucji. Możliwa jest całkowita zmiana branży lub długa przerwa na przebranżowienie. Zmiany, które teraz wydają się bolesne, w dłuższej perspektywie wyjdą Ci na dobre i przyniosą większe pieniądze oraz satysfakcję.

Zdrowie: Idealny moment na radykalne rzucenie nałogów i detoks organizmu. Twoje ciało potrzebuje regeneracji.

Zagrożenie: Uważaj na destrukcyjną chęć zemsty za dawne niepowodzenia. Rozpamiętywanie krzywd będzie jak trucizna – zamiast budować nowe życie, zmarnujesz swój potencjał na pielęgnowanie nienawiści do kogoś, kto już dawno o Tobie zapomniał.

Postanowienie: „Z odwagą i spokojem pożegnam wszystko, co już mi nie służy, by zrobić miejsce na nowe możliwości".



Strzelec

Uczucia: Szykuj się na niespodziewane zwroty akcji i prawdziwy emocjonalny rollercoaster. Ktoś z Twojej przeszłości może nagle zapukać do drzwi, wywracając Twój obecny świat do góry nogami. Zaufaj przeznaczeniu, ale nie trać przy tym rozsądku.

W pracy: Los uśmiechnie się do Ciebie w najmniej oczekiwanym momencie. Nadarzy się okazja na szybki zarobek lub wejście w intratny interes.

Zdrowie: Dobry humor będzie Twoim najlepszym lekarstwem na wszystko. Dbaj jednak o kolana i stawy skokowe, bo przy Twoim tempie życia łatwo o przeciążenia.

Zagrożenie: Uważaj na hazard i zbyt ryzykowne spekulacje finansowe. Koło fortuny stale się kręci – jeśli postawisz wszystko na jedną kartę (często za pieniądze, których realnie nie masz), możesz zostać z niczym w mgnieniu oka.

Postanowienie: „Mądrze wykorzystam każdą pozytywną szansę, jaką ześle mi los, nie zapominając o pokorze wobec życia".



Koziorożec

Uczucia: Uważaj na toksyczne relacje i chorobliwą zazdrość. Możesz poczuć silne przyciąganie do kogoś, kto nie jest dla Ciebie dobry. Nie daj się nikomu omotać ani sobą manipulować.

W pracy: To rok wielkich pieniędzy, ale i ogromnych pokus. Możesz zarobić więcej niż kiedykolwiek, ale pilnuj, byś nie stał się niewolnikiem roboty kosztem rodziny.

Zdrowie: Zwróć szczególną uwagę na zęby, kości i stawy – mogą wymagać interwencji specjalisty. Unikaj używek, bo w tym roku Twój organizm ma tendencję do bardzo szybkiego popadania w nałogi.

Zagrożenie: Uważaj na „łatwą kasę" i niejasne propozycje biznesowe. Możesz otrzymać ofertę, która brzmi zbyt pięknie, by była prawdziwa. Jeśli w to wejdziesz, zapłacisz za to nie tylko utratą oszczędności, ale przede wszystkim swoim dobrym imieniem.

Postanowienie: „Świadomie uwolnię się od przynajmniej jednego nawyku lub przekonania, które ogranicza moją wewnętrzną wolność".



Wodnik

Uczucia:. Jeśli Twoje serce było złamane, rok 2026 przyniesie ukojenie. W związkach zapanuje harmonia, wspólne planowanie przyszłości i spełnianie marzeń, które wcześniej wydawały się nierealne.

W pracy: To idealny rok dla artystów i innowatorów. Ktoś doceni Twoją unikalność i zaproponuje Ci warunki, o jakich marzyłeś od dawna.

Zdrowie: Odzyskasz siły i witalność. Gwiazda sprzyja terapiom naturalnym i wodnym. Pij dużo czystej wody, dbaj o zdrowy, głęboki sen i kontakt z naturą. Twoja psychika odżyje, a pesymizm zniknie, ustępując miejsca nowej energii.

Zagrożenie: Uważaj na nadmierną naiwność i życie w świecie fantazji. Ktoś nieuczciwy może chcieć bezlitośnie wykorzystać Twoje dobre serce i chęć pomocy.

Postanowienie: „Wreszcie zacznę wierzyć, że naprawdę dobre i piękne rzeczy mogą spotkać w życiu również mnie".



Ryby

Uczucia: Słuchaj swojej intuicji bardziej niż kiedykolwiek, ale nie wierz we wszystko, co usłyszysz od „życzliwych" osób. W miłości mogą pojawić się sekrety lub niedopowiedzenia.

W pracy: Panuje wokół Ciebie pewna mgła. Nie podejmuj żadnych kluczowych decyzji inwestycyjnych „po ciemku" lub pod wpływem emocji.

Zdrowie: Dbaj o swoją psychikę i wewnętrzny spokój. Twoja wrażliwość na bodźce będzie w 2026 roku podwyższona. Unikaj hałaśliwych miejsc i toksycznych ludzi, którzy wysysają z Ciebie energię.

Zagrożenie: Uważaj na oszustwa, ukrytych wrogów i kłamstwa. Ktoś z Twojego dalszego otoczenia może nie grać czysto. Dokładnie weryfikuj każdą propozycję pożyczki czy „okazyjnych" zakupów.

Postanowienie: „Nauczę się w tym roku bezbłędnie odróżniać cichy głos mojej intuicji od głośnego krzyku mojego lęku".

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Wyjątkowe jasełka w Różańcu Drugim



Fot. Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim

Uczniowie, pod kierunkiem nauczyciela, zaprezentowali tradycyjną historię Bożego Narodzenia w nowoczesnym wydaniu, wzbogaconą o kolędy, piękne kostiumy oraz emocjonującą oprawę artystyczną

W Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim odbyły się wyjątkowe jasełka bożonarodzeniowe. Uczniowie, pod kierunkiem nauczyciela, zaprezentowali tradycyjną historię Bożego Narodzenia w nowoczesnym wydaniu, wzbogaconą o kolędy, piękne kostiumy oraz emocjonującą oprawę artystyczną.

Wydarzenie spotkało się z dużym entuzjazmem i zostało ciepło przyjęte przez zaproszonych gości.

W Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim, odbyły się wyjątkowe jasełka bożonarodzeniowe, które na długo pozostaną w pamięci uczniów, nauczycieli oraz zaproszonych gości. Wydarzenie to było efektem ciężkiej pracy uczniów pod kierunkiem Doroty Mazurek, która przygotowała młodych artystów do tego wyjątkowego występu.

Jasełka miały charakter nietypowy, łącząc tradycyjny przekaz z nowoczesnymi elementami. Młodzi artyści, ubrani w piękne kostiumy, z pełnym zaangażowaniem przedstawili historię Bożego Narodzenia. Występowi towarzyszyły tradycyjne kolędy, a dopracowana scenografia i prawdziwe emocje w wykonaniu dzieci sprawiły, że cała prezentacja była wyjątkowa i poruszająca.

W trakcie wydarzenia obecni byli zaproszeni goście, którzy docenili wysiłek uczniów, a ich obecność dodała uroku całemu przedsięwzięciu. Występ zakończył się gromkimi brawami, a atmosfera pełna radości i świątecznego ciepła zdominowała szkolną salę.

Organizatorzy podziękowali wszystkim uczniom za ich zaangażowanie oraz odwagę sceniczną, a nauczycielom za profesjonalne przygotowanie wydarzenia. Wszyscy zgodnie podkreślali, że takie chwile przypominają, iż szkoła to nie tylko miejsce nauki, ale także przestrzeń do budowania wartości, pielęgnowania tradycji oraz budowania wspólnych relacji.

Magdalena Kołcon



Fot. SP w Różańcu Drugim

Wydarzenie spotkało się z dużym entuzjazmem i zostało ciepło przyjęte przez zaproszonych gości



W Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim odbyły się wyjątkowe jasełka bożonarodzeniowe, które na długo pozostaną w pamięci uczniów, nauczycieli oraz zaproszonych gości

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne ...więcej niż wynik

BADANIA LABORATORYJNE ...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

ZNAJDŹ NAS NA facebook

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog
Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17[00]
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece
Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog
Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16[00] - 18[00]
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9[00] - 14[00]
Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak
NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja
Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Frampol z budżetem na 2026 rok. W co zainwestują?

W środę, 17 grudnia, odbyła się XX sesja Rady Miejskiej we Frampolu. Najważniejszym punktem obrad było uchwalenie budżetu gminy Frampol na 2026 rok.

Zgodnie z jednogłośnie przyjętą uchwałą budżetową, którą przedstawił skarbnik gminy Tomasz Kurasiewicz, dochody gminy w 2026 roku zaplanowano na poziomie 51 790 102 zł, natomiast wydatki wyniosą 55 016 597 zł. Budżet ten zakłada realizację szeregu istotnych inwestycji, które mają na celu poprawę jakości życia mieszkańców oraz dalszy rozwój gminy.

Władze gminy podkreślają, że przedstawiony katalog inwestycji nie jest zamknięty. W trakcie 2026 roku gmina będzie podejmować starania o pozyskanie dodatkowych środków finansowych zewnętrznych, które umożliwią realizację kolejnych przedsięwzięć.

Podczas sesji burmistrz zaznaczył również, że od trzech lat podatki lokalne pozostają na niezmienionym poziomie. Dodatkowo mieszkańcy mogą być spokojni o koszty związane z gospodarką odpadami – opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi w 2026 roku nie zostanie podwyższona.

Uchwalony budżet stanowi kompromis pomiędzy potrzebami inwestycyjnymi gminy a troską o stabilność finansową mieszkańców i dalszy zrównoważony rozwój gminy Frampol.

Natalia Račaitis

Do najważniejszych inwestycji przewidzianych na 2026 rok należą:

- termomodernizacja budynków szkół na terenie gminy Frampol,
- rozbudowa i modernizacja systemu gospodarki wodno-ściekowej,
- realizacja projektu Rowerowe Roztocze: budowa dróg pieszo-rowerowych w obszarach miejskich,
- wzmocnienie systemu cyberbezpieczeństwa w gminie Frampol,
- remont kościoła parafialnego w Radzięcinie,
- opracowanie dokumentacji projektowej dla przyszłych zadań inwestycyjnych,
- realizacja zadań w ramach funduszu sołeckiego

Świąteczna magia na szkolnej scenie

GM. GORAJ: W gminie Goraj odbyła się wyjątkowa Akademia Wigilijna, która wprowadziła uczniów i nauczycieli w magię Świąt Bożego Narodzenia. Przedstawienie, przygotowane przez uczniów klas trzecich, było pełne emocji i głębokich przesłań, które podkreśliły wartość tradycji i wspólnoty.

W Szkole Podstawowej w gminie Goraj odbyła się niezwykła Akademia Wigilijna, która wprowadziła wszystkich w magiczny klimat Świąt Bożego Narodzenia. Wydarzenie, przygotowane przez uczniów klas trzecich pod czujnym okiem nauczycielek Maryli Okuniewskiej i Lucyny Kawęckiej, zachwyciło swoją głębią i wzruszającym przesłaniem.



Fot. Gmina Goraj

Przedstawienie, przygotowane przez uczniów klas trzecich, było pełne emocji i głębokich przesłań, które podkreśliły wartość tradycji i wspólnoty

Zimowy dzień w szkole, rozświetlony blaskiem choinkowych świateł, stał się tłem dla niezwykłej opowieści o narodzinach Jezusa. Młodzi artyści wcielili się w biblijne postacie – Maryję i Józefa, aniołów, pasterzy, a także Trzech Króli, którzy złożyli dary w blasku betlejemskiej gwiazdy. Przedstawienie zyskało dodatkowy wymiar, gdy uczniowie odegrali rolę postaci symbolizujących zło – króla Heroda, Kusiciela i Śmierci, ukazując w ten sposób odwieczną walkę dobra ze złem. To kontrastowe ujęcie dodało głębi przedstawieniu, a jego przesłanie o nadziei i miłości stało się bardziej wymowne.

Sceny wigilijne niosły ze sobą zapach opłatka i domowego ciepła, a kolędy rozbrzmiewały niczym cichy śnieg spadający na rozświetlone okna. Wśród licznie zgromadzonej publiczności – uczniów, nauczycieli, księdza oraz przedstawicieli władz samorządowych – panowała atmosfera wzruszenia i refleksji, a wszyscy wsłuchiwali się w to świąteczne przesłanie.

Na zakończenie akademii życzenia świąteczne skierowali do obecnych pani dyrektor szkoły, Elżbieta Różańska, burmistrz Goraja Antoni Łukasik oraz ksiądz. Ich słowa dopełniły wyjątkowy nastrój tego wydarzenia, przypominając o sile wspólnoty, tradycji i wartości, które w tym szczególnym czasie Bożego Narodzenia stają się fundamentem wspólnych przeżyć.

Akademia Wigilijna w Goraju była nie tylko świątecznym widowiskiem, ale także ważnym wydarzeniem, które pielęgnuje tradycję Bożego Narodzenia, kształtuje w młodych sercach szacunek do wartości chrześcijańskich i uczy rozróżniania dobra od zła.

Magdalena Kołcon

Grudniowe kino w Turobinie. Magia świąt na wielkim ekranie

Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie w grudniu zorganizowała szereg wydarzeń kulturalnych, w tym projekcję filmów i lektur dla dzieci. Dzięki współpracy z lokalnymi szkołami, młodsza część społeczności miała okazję uczestniczyć w wyjątkowych seansach.

Na tym jednak nie kończą się plany biblioteki, która zapowiada kontynuację cyklu Turobińskie Kino w nadchodzącym styczniu.



Dzięki takim inicjatywom Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie staje się miejscem, które łączy kulturę, edukację i zabawę, zachęcając młodsze pokolenie do aktywności kulturalnych

Grudzień w Gminnej Bibliotece Publicznej w Turobinie obfitował w liczne wydarzenia kulturalne, które przyciągnęły mieszkańców gminy. Jednym z najważniejszych wydarzeń była projekcja filmów i lektur, która odbyła się w ramach cyklu Turobińskie Kino. Dzięki współpracy biblioteki z lokalnymi szkołami, w tym przedszkolami oraz szkołami podstawowymi, młodsza część społeczności miała okazję uczestniczyć w wyjątkowych projekcjach.

Wydarzenia te miały na celu nie tylko edukację, ale także stworzenie przestrzeni do wspólnego spędzania czasu. Dzieci obejrzały zarówno filmy o tematyce świątecznej, jak i adaptacje znanych lektur. Dzięki takim inicjatywom Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie staje się miejscem, które łączy kulturę, edukację i zabawę, zachęcając młodsze pokolenie do aktywności kulturalnych.

Co więcej, Turobińskie Kino to nie koniec. Gminna Biblioteka Publiczna zapowiada kolejne projekcje filmowe w styczniu, które z pewnością staną się kolejnym świetnym punktem w kalendarzu wydarzeń kulturalnych w gminie. Wszystko wskazuje na to, że w nowym roku czekają nas kolejne niespodzianki i wydarzenia, które będą miały na celu integrację mieszkańców oraz promocję kultury w regionie.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl 63d6659005

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

Jasełka Bożonarodzeniowe w Szkole Podstawowej w Chmielku

W Szkole Podstawowej w Chmielku odbyły się coroczne jasełka bożonarodzeniowe, w których uczniowie zaprezentowali historię narodzenia Jezusa w nowoczesnej oprawie artystycznej. Widowisko wprowadziło społeczność szkolną w świąteczny nastrój, a wydarzenie stało się także okazją do refleksji nad istotą Świąt Bożego Narodzenia.



Fot. Szkoła Podstawowa w Chmielku

Jasełka stały się nie tylko artystycznym wydarzeniem, ale także okazją do refleksji nad istotą Świąt Bożego Narodzenia

W środę, 17 grudnia, w Szkole Podstawowej w Chmielku odbyły się wyjątkowe jasełka bożonarodzeniowe, które na długo pozostaną w pamięci uczniów i nauczycieli. Uczniowie klas IV -VIII pod kierunkiem Agnieszki Gnyp oraz Martyny Kukiełki przygotowali wzruszające widowisko przedstawiające historię narodzenia Jezusa.

Spektakl wyróżniał się nowoczesną scenografią oraz oprawą multimedialną, które połączyły tradycję z współczesnymi elementami. Dzięki tym zabiegom, znana wszystkim historia narodzin Jezusa została ukazana w sposób zrozumiały i bliski młodemu pokoleniu, zachowując przy tym swój głęboki, uniwersalny sens. W przedstawieniu znalazły się także występy solowe i recytacje tematycznych wierszy, które wprowadziły publiczność w wyjątkowy, świąteczny nastrój.

Uczniowie z wielkim zaangażowaniem wcielili się w role pasterzy, aniołków oraz Trzech Króli, co dodało spektaklowi autentyczności i emocjonalnej głębi. Jasełka stały się nie tylko artystycznym wydarzeniem, ale także okazją do refleksji nad istotą Świąt Bożego Narodzenia.

Podczas przedstawienia rozstrzygnięto również konkurs na „Najpiękniejszy Lampion", którego organizatorką była Agnieszka Gnyp. Na zakończenie głos zabrał ksiądz Marian Pokrywka, który odczytał fragment Ewangelii św. Łukasza o narodzeniu Jezusa oraz złożył wszystkim życzenia bożonarodzeniowe. Wspólne łamanie opłatkiem stało się pięknym momentem jedności i wspólnoty.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczniom, nauczycielom oraz osobom zaangażowanym w przygotowanie jasełek. To wydarzenie stanowiło nie tylko artystyczne przeżycie, ale także ważną lekcję współpracy, wrażliwości oraz pielęgnowania tradycji bożonarodzeniowych.

Magdalena Kołcon

W Łukowej mamy superbohaterów!



Fot. Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej

Wszyscy uczestnicy wykazali się ogromną odpowiedzialnością, oddając cenną krew, która ratuje życie wielu pacjentom w potrzebie

W Łukowej odbyła się 82. akcja poboru krwi, w której wzięło udział 60 osób. Dzięki ich zaangażowaniu, organizatorzy po raz kolejny podkreślili wagę tej cennej inicjatywy, która ratuje życie i wspiera chorych.

W niedzielę, 21 grudnia, w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowej odbyła się 82. akcja poboru krwi, w której wzięło udział 60 osób. Wszyscy uczestnicy wykazali się ogromną odpowiedzialnością, oddając cenną krew, która ratuje życie wielu pacjentom w potrzebie.

Z tej okazji prezes Honorowego Krwiodawstwa im. ks. Marka Sobiłło Robert Chmiel podsumował dotychczasową działalność organizacji. Jak zaznaczył, miniony rok był szczególnym czasem – zakończono bowiem 18. rok działalności. W sumie, przez ten okres, udało się zebrać 5 465 donacji, co daje około 2445 litrów krwi. Prezes wyraził ogromną wdzięczność wszystkim krwiodawcom za ich nieocenioną pomoc: „Dziękujemy za oddaną krew. Dzięki Wam wiele osób ma szansę na życie".

Akcja odbyła się w atmosferze solidarności, a organizatorzy podkreślają, że każda kropla krwi jest na wagę złota. Z roku na rok, mieszkańcy Łukowej i okolicznych miejscowości coraz chętniej angażują się w tę szczytną inicjatywę, co świadczy o rosnącej świadomości społecznej na temat donacji krwi.

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w przyszłych akcjach, które odbywają się regularnie. Pomoc w postaci oddania krwi to gest, który może uratować życie i daje nadzieję tym, którzy jej potrzebują.

Magdalena Kołcon

W Tarnogrodzie dbają o bezpieczeństwo na drodze. Mieszkańcy spotkali się z policją

W ubiegłym tygodniu w Tarnogrodzie odbyła się debata społeczna poświęcona bezpieczeństwu w ruchu drogowym, której celem było podniesienie świadomości mieszkańców na temat zagrożeń na drogach oraz metod poprawy bezpieczeństwa.

W ubiegłym tygodniu w Tarnogrodzie odbyła się debata społeczna poświęcona bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Spotkanie zostało zorganizowane przez Komendę Powiatową Policji w Biłgoraju we współpracy z Posterunkiem Policji w Tarnogrodzie i miało na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia występujące na drogach oraz promowanie odpowiedzialnych zachowań uczestników ruchu.

Debata miała miejsce w czwartek w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury. Podczas spotkania omówiono kwestie związane z wpływem codziennych decyzji podejmowanych na drodze na bezpieczeństwo wszystkich użytkowników. Policjantka prowadząca spotkanie podkreśliła, że bezpieczeństwo w ruchu drogowym jest wspólną odpowiedzialnością kierowców, pieszych i rowerzystów.



Fot. KPP Biłgoraj

Spotkanie zostało zorganizowane przez Komendę Powiatową Policji w Biłgoraju we współpracy z Posterunkiem Policji w Tarnogrodzie i miało na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia występujące na drogach oraz promowanie odpowiedzialnych zachowań uczestników ruchu

W trakcie wydarzenia zaprezentowana została prezentacja multimedialna dotycząca najczęstszych zagrożeń drogowych oraz działań profilaktycznych podejmowanych przez policję. Uczestnicy zostali również zachęceni do korzystania z elementów odblaskowych, które znacząco poprawiają widoczność pieszych, zwłaszcza po zmroku.

Istotnym elementem spotkania było także przedstawienie zasad funkcjonowania Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Policjantka wyjaśniła, w jaki sposób mieszkańcy mogą zgłaszać zagrożenia i w ten sposób wpływać na poprawę bezpieczeństwa w swojej okolicy.

Na zakończenie debaty uczestnicy przedstawili własne spostrzeżenia dotyczące lokalnych problemów drogowych oraz zadawali pytania, na które udzielono wyczerpujących odpowiedzi. Spotkanie stanowiło okazję do bezpośredniej wymiany informacji i wzmocnienia współpracy na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl 63d6659005

Gmina Aleksandrów

Gmina Józefów

Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Nowoczesna siedziba Nadleśnictwa Józefów oficjalnie otwarta

W czwartek, 18 grudnia uroczyście oddano do użytku nową siedzibę Nadleśnictwa Józefów. Nowy obiekt zastąpił dotychczasową, blisko stuletnią budowlę, która nie spełniała współczesnych wymogów funkcjonalnych i technologicznych.



Leśnicy z Józefowa i zaproszeni goście na tle nowej siedziby Nadleśnictwa

Nowoczesny budynek administracyjny powstał w odpowiedzi na potrzeby zarówno pracowników Lasów Państwowych, jak i interesantów. Inwestycja, która rozpoczęła się **w sierpniu ubiegłego roku,** trwała około **13 miesięcy** i kosztowała **ponad 13,2 mln zł.**

Obiekt ma **około 620 m² powierzchni użytkowej,** jest przystosowany do potrzeb osób z różnymi wymaganiami i wyposażony w windę. Wyposażenie obejmuje też klimatyzację, monitoring i systemy alarmowe. Jako element zrównoważonego rozwoju zamontowano **instalację fotowoltaiczną o mocy 50 kWp z własnym magazynem energii**.

W ramach inwestycji wykonano także kompleksowe zagospodarowanie terenu – powstał parking z miejscami do ładowania pojazdów elektrycznych, nowe chodniki, przebudowano drogę dojazdową oraz plac przy zapleczu technicznym. Zmodernizowano ogrodzenie, zainstalowano automatyczne bramy oraz system odwodnienia dla całego kompleksu.

Podczas uroczystości nadleśniczy **Urban Kolman** podkreślał, że inwestycja wpisuje się w ważne dla lokalnej społeczności rocznice, a także stanowi trwały element rozwoju miasta i regionu.

Przez lata leśnicy pracowali w starym, ponad stuletnim budynku, który nie odpowiadał już współczesnym standardom obsługi publicznej i warunkom pracy. Powstanie nowej siedziby jest postrzegane jako istotny krok w kierunku poprawy jakości działania administracji leśnej oraz obsługi mieszkańców regionu.

Natalia Račaitis

Konkurs „Literacka bombka choinkowa” rozstrzygnięty

Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie zorganizowała konkurs plastyczny dla uczniów szkoły podstawowej, w którym uczestnicy mieli za zadanie stworzyć bombki choinkowe inspirowane literaturą. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem i zakończył się wystawą prac oraz wręczeniem nagród.



Fot.Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem i zakończył się wystawą prac oraz wręczeniem nagród

Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie zorganizowała konkurs pod nazwą „Literacka bombka choinkowa”, skierowany do uczniów klas VI-VIII Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie. Uczestnicy konkursu mieli za zadanie wykonać bombkę choinkową, na której znalazły się tytuły polecanych książek. Bombki mogły być wykonane dowolną techniką, co pozwoliło młodzieży na wykazanie się kreatywnością i pomysłowością.

Zwycięzcą konkursu została klasa VII b, która otrzymała nagrodę główną. Pozostałe klasy również zostały docenione i otrzymały wyróżnienia za wkład pracy oraz zaangażowanie w projekt. Wszystkie prace konkursowe zostały zaprezentowane na wystawie, która została zorganizowana z okazji zakończenia konkursu. Podczas wernisażu przedstawiciele klas odebrali dyplomy i nagrody.

Magdalena Kołcon

Kreatywność na kartach książek. Podsumowali projekt literacki

Zakończył się projekt literacko-artystyczny „Kreatywne spotkania z lekturami”, który został zrealizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Aleksandrowie we współpracy ze Szkołą Podstawową im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie.

Projekt miał na celu aktywne promowanie czytania, nowatorskie poznawanie oraz utrwalanie wiedzy o lekturach, a także doskonalenie umiejętności współpracy wśród młodych ludzi.

W projekcie udział wzięli uczniowie klas szóstych, pod opieką nauczyciela języka polskiego, Anny Kwiatkowskiej. W ramach działań projektowych młodzież pracowała w sześciu zespołach, realizując różnorodne zadania. Zajęcia były częścią szerszego przedsięwzięcia międzynarodowego – projektu „#ReadForReal! Czytaj. Serio!”, który odbywał się w dniach 11 listopada – 12 grudnia



Fot.Gmina Aleksandrów

Projekt miał na celu aktywne promowanie czytania, nowatorskie poznawanie oraz utrwalanie wiedzy o lekturach, a także doskonalenie umiejętności współpracy wśród młodych ludzi

i był organizowany przez konsorcjum siedmiu organizacji z pięciu krajów, z liderem – polską Fundacją Powszechnego Czytania.

Uczniowie zaprezentowali przygotowane scenki podczas podsumowania projektu, zwracając szczególną uwagę na interpretację tekstu, kostiumy, rekwizyty i grę aktorską. Trzecim zadaniem był quiz, w którym sprawdzono wiedzę uczestników na temat lektur. Emocje były duże, ponieważ zarówno wiedza, jak i szczęście przy losowaniu pytań decydowały o wyniku.

Po podsumowaniu wyników przyznano dwa równorzędne pierwsze miejsca

Zwycięzcami zostały zespoły: kl. VI a (Hanna Adamowicz, Róża Sawa, Kamila Kołodziej, Antoni Grabias) oraz kl. VI b (Marcelina Rataj, Piotr Michoński, Kornelia Wardach, Piotr Kupczak). Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz nagrody.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl 63d6659005

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

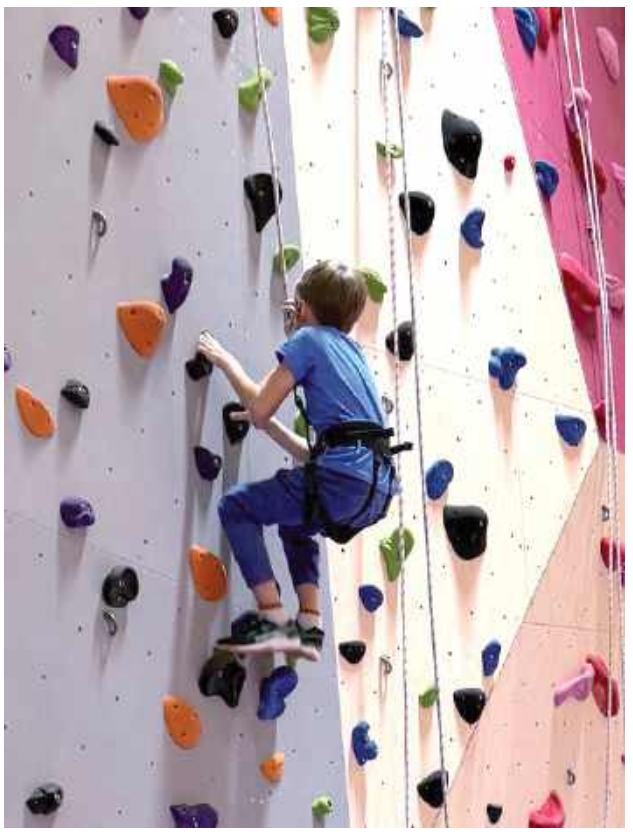
Pierwsze w historii Ziemi Biłgorajskiej zawody wspinaczkowe



Atmosfera zawodów była wspaniała!



Każdy z zawodników wykazał się wielką odwagą



Liczył się jak najlepszy czas pokonania ścianki wspinaczkowej

20 grudnia w Gminnym Centrum Sportu i Rekreacji w Potoku Górnym odbyły się pierwsze w historii Ziemi Biłgorajskiej zawody wspinaczkowe. W tej imprezie wzięło udział 40 zawodników, którzy rywalizowali w 6 kategoriach wiekowych, z podziałem na dziewczęta i chłopców. Liczyły się najlepsze czasy wspinaczki na szczyt, była zdrowa rywalizacja oraz ogromne zaangażowanie. I co najważniejsze - było bezpiecznie. Nad bezpieczeństwem czuwali właśnie operatorzy ścianki wspinaczkowej. Świątecznym akcentem była wizyta św. Mikołaja.

Michał Kańkowski

WYNIKI ZAWODÓW

DZIEWCZĘTA 6–8 LAT:
I miejsce – Weronika Tutka
II miejsce – Nikola Pelc
III miejsce – Klara Bucior
IV miejsce – Blanka Marmol

DZIEWCZĘTA 9–13 LAT:
I miejsce – Wiktoria Waluda
II miejsce – Paulina Wilkos
III miejsce – Kleopatra Waluda
IV miejsce – Agata Bucior
POZOSTAŁE MIEJSCA: Julia Deryło, Zuzanna Wróbel, Kornelia Fusiarz, Zuzanna Żołopa

CHŁOPCY 6–8 LAT
I miejsce – Franciszek Olekszyk
II miejsce – Antoni Tutka
III miejsce – Mateusz Oliwa
IV miejsce – Ignacy Muliński
POZOSTAŁE MIEJSCA: Stanisław Wróbel, Łukasz Wróbel, Wojciech Żołopa

CHŁOPCY 9 LAT:
I miejsce – Jakub Łebko
II miejsce – Patryk Deryło
III miejsce – Wojciech Ożga
IV miejsce – Aleksander Bielak
POZOSTAŁE MIEJSCA: Dawid Ćwikła, Jakub Żołopa, Jakub Socha, Mateusz Pawelec, Oskar Lewkowicz

CHŁOPCY 10–13 LAT:
I miejsce – Tymon Klimczak
II miejsce – Kamil Waluda
III miejsce – Franciszek Frąc
IV miejsce – Błażej Socha
POZOSTAŁE MIEJSCA: Karol Muliński, Igor Koza, Jakub Golik, Jakub Oliwa

CHŁOPCY 16–17 LAT
I miejsce – Aleksander Wróbel
II miejsce – Jakub Wróbel
III miejsce – Jakub Furmanek

BIL

Magiczne jasełka w Księżpolu

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu odbyły się wyjątkowe jasełka, które wprowadziły uczniów i nauczycieli w magiczną atmosferę Świąt Bożego Narodzenia. Wydarzenie, przygotowane przez uczniów ze Szkolnego Koła Teatralnego, było pełne emocji, świątecznych melodii i wzruszających chwil.

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu odbyło się wyjątkowe wydarzenie, które wprowadziło całą społeczność szkolną w magiczną atmosferę Świąt Bożego Narodzenia. Uczniowie ze Szkolnego Koła Teatralnego zaprezentowali przepiękne jasełka, które zachwyciły wszystkich obecnych.

W przedstawieniu nie zabrakło wzruszających momentów, humoru, a także emocji, które towarzyszyły zarówno aktorom, jak i widzom. Na scenie pojawiły się także dziewczynki z oddziału przedszkolnego, które zaprezentowały uroczy układ taneczny, dodając wydarzeniu szczególnego uroku. Ich występ był jednym z najbardziej radosnych akcentów tego wieczoru.

Atmosferę świąteczną dopełnił występ szkolnego chóru Tęcza, który porwał wszystkich do wspólnego kolędowania. Piękne, świąteczne utwory w wykonaniu chóru wprowadziły wszystkich w jeszcze głębszy nastrój radości i pokoju, który towarzyszy nadchodzącym świętom.



Fot. Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Księżpolu

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu odbyło się wyjątkowe wydarzenie, które wprowadziło całą społeczność szkolną w magiczną atmosferę Świąt Bożego Narodzenia

Organizacja Jasełek była efektem zaangażowania wielu osób – aktorów, tancerek, chórzystów, a także nauczycieli i rodziców, którzy włożyli ogrom pracy, by to wydarzenie mogło odbyć się w tak wyjątkowy sposób. Dyrekcja i uczniowie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tej świątecznej inicjatywy.

Jasełka w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu stały się niezapomnianym wydarzeniem, które wprowadziło całą szkołę w świąteczny nastrój, pełen radości, ciepła i rodzinnej atmosfery.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl 63d6659005

Grom Różaniec ma nowego trenera

Długo to trwało, ale działacze Gromu Różaniec w końcu wybrali i potwierdzili kto będzie nowym trenerem drużyny grającej w piłkarskiej okręgówce. To związany z Biłgorajem, ale też znany w okolicznych klubach - Grzegorz Paczos.



Fot. Grom Różaniec

Grom Różaniec na klubowym podsumowaniu rundy jesiennej nie tracił wiary w dobry wynik

Postawa Gromu w trwającym sezonie, to chyba jedno z największych rozczarowań. Zespół, który w poprzednim sezonie był głównym faworytem do awansu do IV ligi i przez długi czas rzeczywiście pewnie zmierzał po ten awans, w pewnym momencie dopadł kryzys, z którego nie podniósł się już do końca rozgrywek. Ostatecznie awansowała Tanew Majdan Stary, a Grom próbował jeszcze odbić się w barażach. W finałowym starciu z Ruchem Ryki, sromotnie przegrał aż 0:8 (0:4).

Nowy sezon wielkich zmian wcale nie przyniósł. Po rundzie jesiennej Grom zajmuje w okręgówce czwarte miejsce, ale od końca. W 15 meczach, podopieczni Siergieja Sawczuka wygrali tylko pięć razy, a dziesięciokrotnie schodzili z boiska pokonani. Efekt jest taki, że w połowie listopada, głową zapłacił za to szkoleniowiec. Sawczuk błyskawicznie znalazł zatrudnienie i wylądował w Sokole Zwierzyniec, a Grom pozostawał bez trenera. Owszem, okres przerwy w sezonie, ale ruszają przygotowania, trzeba zaplanować gry kontrolne i zapewne poszukać wzmocnień i roszad w składzie, bo wiosną może nie być zbyt ciekawie.

Ostatecznie działacze Gromu zdecydowali, że za wyniki zespołu będzie teraz odpowiadał Grzegorz Paczos.

Szkoleniowiec w ostatnich miesiącach był związany z BKS Biłgoraj, a wcześniej prowadził drugi zespół Stali Stalowa Wola. W swojej dotychczasowej karierze pracował również w Roztoczu Szczebrzeszyn oraz Ładzie 1945 Biłgoraj. Grzegorz Paczos posiada licencję UEFA A. Na swoim koncie ma także wartościowe staże szkoleniowe w klubach: Raków Częstochowa, Motor Lublin, Korona Kielce, Puszcza Niepołomice oraz Stal Stalowa Wola.

Czy nowy trener odmieni w końcu oblicze Gromu i wyciągnie zespół z dołka? Tego nie wie nikt, z działaczami z Różańca na czele. Wszystko wskazuje, że inauguracje rundy rewanżowej w klasie okręgowej w weekend 14-15 marca. W pierwszej kolejce Grom podejmuje Spartę Łabunie i desperacko musi szukać punktów, żeby zapewnić sobie spokojną wiosnę.

Tomasz Zalewa

KLASA OKRĘGOWA

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Graf Chodywańce	15	39	39:8
2.	Victoria Łukowa	15	39	44:8
3.	BKS Bodaczów	15	34	44:14
4.	Andoria Mircze	15	26	40:17
5.	Gryf Gm. Zamość	15	26	45:22
6.	Huragan	15	24	28:29
7.	Pogoń 96	15	23	32:29
8.	Huczwa Tyszowce	15	22	29:33
9.	Korona Łaszczów	15	22	23:29
10	Omega S. Zamość	15	20	37:32
11	Błękitni Obsza	15	19	23:25
12	Sparta Łabunie	15	18	27:45
13	Grom Różaniec	15	15	33:49
14	Olimpiakos	15	9	28:53
15	Roztocze	15	5	16:56
16	Potok Sitno	15	4	20:59



Siergiej Sawczuk



Fot. Grom Różaniec

Grzegorz Paczos

Victoria Łukowa celuje w awans

W Łukowej kibice i działacze mogą z optymizmem czekać na piłkarską wiosnę. Na półmetku sezonu Victoria jest współliderem klasy okręgowej i o swoich planach mówi otwarcie. - Nie ma co opowiadać, że jest inaczej. Wiosną walczymy o awans do IV ligi - tłumaczy nam trener, Jarosław Stępień i zapowiada ważne zmiany.



Fot. Victoria Łukowa

Jarosław Stępień

W rundzie jesiennej, Victoria rozjeżdżała rywali jak walec. Aż do 13 kolejki, zespół miał na koncie komplet zwycięstw, pewny fotel lider i zaledwie cztery stracone bramki. Dopiero w -jakby nie było pechowej trzynastej serii spotkań, przyszła pierwsza domowa porażka z Grafem Chodywańce, a tydzień później kolejna sensacyjna przegrana. I też w domu z Gryfem Gmina Zamość. I to by było na tyle z tych wpadek. Bilans pierwszej części sezonu to: 13 zwycięstw, dwie porażki i ani jednego remisu. To komfortowa sytuacja przed rundą rewanżową.

Piłkarze z Łukowej w grudniu ćwiczyli na siłowni, a te boiskowe przygotowania do piłkarskiej wiosny rozpoczynają od 13 stycznia:

- Będziemy trenować na własnych obiektach, plus rozgrywać potwierdzone już mecze kontrolne - mówi szkoleniowiec lidera.

W planach jest siedem sparingów. Formę Victorii sprawdzą: POM Piotrowice, Granit Bychawa, Piaskovia Piaski, Tanew Majdan Stary, Hetman Zamość, Ładа Biłgoraj i Avia II Świdnik. Pierwsza gra kontrolna została zaplanowana na 24 stycznia.

- Nie ma co zakłamywać rzeczywistości i mówić ogólnikami. Walczymy o awans do IV ligi i finalnie chcielibyśmy zakończyć ten sezon na pierwszym miejscu. Kto będzie najgroźniejszym rywalem? Przerwa zimowa ma to do siebie, że potrafi mocno zmienić oblicze niektórych zespołów. Głównie mam na myśli transfery i ruchy personalne w zespołach. Ta przerwa jest dosyć długa. Jedni się wzmacniają, żeby grać o awans, inni zrobią wszystko, żeby urywać punkty faworytom i się utrzymać. Na



Fot. Victoria Łukowa

Trzynaście razy w rundzie jesiennej po meczach Victorii Łukowa była wielka radość. A co będzie się działo po ostatnim meczu sezonu?

ten moment tabela pokazuje, że Victoria i Graf Chodywańce mają najwięcej punktów i myślę, że można przypuszczać, że między nimi rozstrzygnie się kwestia awansu - tłumaczy Jarosław Stępień.

A skoro o zmianach kadrowych mowa, to można się ich spodziewać także w Łukowej

- Zrobimy wszystko, żeby zespół wzmocnić i nie chodzi tylko o rundę wiosenną. Myślimy perspektywicznie i pod kątem IV ligi. Chcemy pozyskać takich ludzi, z którymi od sierpnia będzie można skutecznie rywalizować w IV lidze. Nauczony doświadczeniem, w przypadku ewentualnego awansu, nie chciałbym brać ludzi z łapanki, budować zespołu w dwa tygodnie i zmieniać połowę składu w ostatniej chwili i tuż przed startem ligi, tylko już teraz zgrywać oraz wprowadzać tych zawodników do drużyny. Dlatego rozglądamy się za zawodnikami nie na ławkę i takimi do uzupełnienia składu, ale takimi, którzy będą wartością dodaną i zrobią różnicę na boisku. Jeżeli uda nam się przeprowadzić te transfery, które mamy zaplanowane, to będziemy drużyną mocniejszą -zapowiada trener Victorii.

Rozmowy z zawodnikami trwają

- Chodzi minimum o 3-4 nowych piłkarzy, których chcemy sprowadzić przed rozpoczęciem wiosny, a możliwe, że pojawi się nawet 6 nowych nazwisk. Prawda jest taka, że mieliśmy bardzo dużo kontuzji i mam w kadrze trzech kontuzjowanych zawodników, którzy do czerwca raczej do gry nie powrócą. Czyli 3 transfery to pewnie będzie zastąpienie tych ludzi, a kolejne 3 to ma być wzmocnienie już pod kątem IV ligi. I od razu wyjaśniam, te transfery to nie dlatego, że mamy słabych piłkarzy, bo wcale tak nie jest, ale mamy po prostu zbyt wąską kadrę. To jest kluczem i to warunkuje nasze rozmowy i ruchy transferowe w przerwie zimowej. A czy my jesteśmy już gotowi na grę w IV lidze? Poprzedni sezon zakończyliśmy na trzecim miejscu i pewnie nie byliśmy gotowi. Sam prowadziłem zespół w IV lidze i grałem też na tym poziomie rozgrywek i myślę, że Łukowa dojrzała już do gry na czwartoligowych boiskach. W ostatnich miesiącach zrobiliśmy olbrzymi skok pod kątem organizacji w klubie i wygląda to dobrze. Z pełną świadomością to mówię, wiedząc co się może wydarzyć w lecie. Przychodząc do Victorii cztery lata temu, nie spodziewałem się, że tak się to wszystko potoczy i rozwinie. Motywuje nas to, że wielu działaczy i to nawet z okolicy, życzy nam źle i krytycznie patrzy na wszystko, ale to pokazuje, że robimy dobrą robotę i zwyczajnie nam zazdroszczą. Chyba nie jest tak źle, ale u nas to takie modne i takie polskie, że dopieka się i rzuca kłody pod nogi ludziom, którym coś się udaje - wyjaśnia Stępień.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 63d6659005

W Tarnogrodzie szukają wzmocnień i utrzymania

Aż do ósmej kolejki w Tarnogrodzie przeżywali prawdziwy koszmar. Olimpiakos przegrywał wszystko jak leci. Dopiero w dziewiątej serii okręgówki, zespół Tomasza Mazurka rozbił Błękitnych Obsza i w sumie jesienią wygrał trzy mecze. Klub szuka wzmocnień i robi wszystko, żeby utrzymać się w lidze.

- Nie ma co ukrywać, że jest wielki niedosyt i rozczarowanie po rundzie jesiennej w naszym wykonaniu. Jesteśmy na półmetku sezonu w takim miejscu, że wiosną musimy zrobić absolutnie wszystko, żeby utrzymać się w klasie okręgowej. Sytuacja jest o tyle niepewna, że nie wiadomo ile drużyn ostatecznie spadnie, bo to zależy choćby od tego, czy utrzyma się Tanew Majdan Stary. Jeśli spadnie, to automatycznie trzy drużyny mogą zostać zdegradowane z okręgówki, a my jesteśmy właśnie na tym trzecim miejscu od końca - mówi wiceprezes Olimpiakosu Marcin Żmijan.

Do Gromu Różaniec, zresztą rywala z tej samej gminy, Olimpiakos Tarnogród traci aktualnie 6 punktów. Wiosną i jedni i drudzy, ten margines błędów, wpadek i porażek, mają już mocno ograniczony do minimum:

- Szukamy oczywiście wzmocnień. Na pewno potrzebujemy środkowego pomocnika i już niejako tradycyjnie, potrzebujemy też napastnika. Zresztą od kilku lat poszukujemy skutecznego egzekutora, ale nie jest to prosta sprawa, żeby trafić z takim transferem. Na ten moment nikt nie deklarował, że chce odejść i trafić na wypożyczenie do innego klubu. Mam nadzieję, że 2-3 transfery uda nam się sfinalizować przed rozpoczęciem piłkarskiej wiosny - zapowiada działacz Olimpiakosu.

Piłkarze z Tarnogrodu przygotowania do rundy rewanżowej rozpoczną od 15 stycznia. W planie jest póki co 6 potwierdzonych gier kontrolnych. Pierwszy test został zaplanowany na ostatnią sobotę stycznia.

Tomasz Zalewa



Fot.Olimpiakos Tarnogród

Najważniejsi ludzie w Olimpiakosie Tarnogród mają nad czym myśleć. Od lewej: Tomasz Mazurek (trener), Marek Grabowski (prezes) i Marcin Żmijan (wiceprezes)

PLAN SPARINGÓW OLIMPIAKOSU TARNOGRÓD:

31.01 - Sokół Sieniawa?
07.02 - BKS Biłgoraj
14.02 - Ładа II Biłgoraj
21.02 - Błękitni Obsza
01.03 - WKS Majdan Sieniawski
07.03 - Piast Babice



Fot.Olimpiakos Tarnogród

Oby wiosną jak najwięcej takich obrazków po meczach Olimpiakosu Tarnogród

Młodzi koszykarze podejmowali faworyta

Nie zapominamy oczywiście, że w Biłgoraju cały czas jest także koszykówka i młodzi ludzie, którzy regularnie trenują. Grają też w lidze w kategorii U13. Basket Biłgoraj podejmował faworyta rozgrywek - Start Lublin.

Drużyna PGE Startu Lublin z kompletem zwycięstw prowadzi w tej kategorii wiekowej i potwierdziła to w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju.

- Podjęliśmy rękawice i walczyliśmy do samego końca. Mimo porażki nie zabrakło wielu ciekawych akcji w ataku oraz udanych interwencji w obronie. Takie mecze tylko utwierdzają nas w przekonaniu, że idziemy w dobrym kierunku i z każdego spotkania wyciągamy cenne wnioski. Warto dodać, że w naszym zespole tylko jeden zawodnik ma 13 lat – pozostali są młodsi, co tym bardziej napawa optymizmem na przyszłość. Był to nasz ostatni mecz w tym roku. Teraz czas na zasłużony odpoczynek -podsumowuje występ klub z Biłgoraja.

Basket Biłgoraj - Start Lublin 42:87

Tomasz Zalewa



Fot.Sympatycy Lubelskiej Koszykówki Młodzieżowej

Młodzi koszykarze z Biłgoraja (niebieskie stroje) podejmowali zdecydowanego faworyta rozgrywek - Start Lublin

Jak nasi popłynęli na Mistrzostwach Polski?

Sześcioro zawodników Sparty Biłgoraj rywalizowało na Zimowych Mistrzostwach Polski młodzików (13 lat). Do Poznania przyjechały największe talenty z całego kraju.

Zuzanna Kowalczuk wygrała w Poznaniu swoje eliminacje i ostatecznie zajęła 11. miejsce w kraju na 100 metrów stylem motylkowym. Bardzo dobrze w swoim finałowym starcie na 200 metrów stylem dowolnym zaprezentowała się Hanna Majcher, która uplasowała się na 15 miejscu w Polsce. Dzielnie walczyła nasza mieszana sztafeta 4x50 metrów stylem dowolnym w składzie: Zuzanna Kowlczuk, Hanna Majcher, Leon Zub i Dominik Palka. W końcowej klasyfikacji zajęli 34. lokatę.

Dwa finały B z udziałem naszych reprezentantek w Poznaniu, to efekt drugiego dnia rywalizacji. Hanna Majcher ze Sparty Biłgoraj wywalczyła 17. miejsce w kraju na 400 metrów stylem dowolnym. Karolina Robak uplasowała się oczko niżej na 50 metrów stylem grzbietowym. Sztafeta mieszana (Majcher, Palka, Kowalczuk, Zub) 4x100 metrów stylem dowolnym po zaciętej walce została sklasyfikowana na 27. pozycji.

Tomasz Zalewa



Fot.Sparta Biłgoraj

Wśród najlepszych polskich klubów pływackich, które przyjechały do Poznania, była też RWKS Sparta Biłgoraj

Następcy Białka o włos od wygranej

Przyszłość biłgorajskiej piłki sprawdziła formę w turnieju „Rado Resort CUP - w drodze na szczyt" w Woli Chorzelowskiej. Na Podkarpaciu z dobrej strony pokazała się Akademia Piłkarska Łady 1945 Biłgoraj.

Następcy Wojciecha Białka i spółki, rywalizowali m.in. z Hutnikiem Warszawa, Stalą Stalowa Wola, AP Rzeszów czy Football Talents Warszawa. Nasza zdolna młodzież zajęła drugie miejsce, a najlepszym bramkarzem turnieju został wybrany nasz zawodnik Kuba Grzyb.

- W ciągu trzech dni rozegraliśmy osiem meczów. Drużyna zaprezentowała się z bardzo dobrej strony, a my wracamy z Woli Chorzelowskiej zadowoleni, zajmując drugie miejsce. Wszyscy zawodnicy mieli podobny czas gry, co pozwoliło im zdobyć cenne doświadczenie. Dziękujemy rodzicom i opiekunom za wsparcie - mówi trener Marcin Paluch.

Tomasz Zalewa



Fot.Akademia Piłkarska Łada 1945 Biłgoraj

Akademia Piłkarska Łada 1945 Biłgoraj zakończyła turniej w Woli Chorzelowskiej na drugim miejscu

W Biłgoraju szukają chętnych na turnieje halowe

Już na początku roku, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Biłgoraju organizuje turnieje w halowej piłce nożnej. Terminy czterech są już znane i już można się zgłaszać.

Pierwsza okazja do sprawdzenia formy po przerwie świąteczno-noworocznej, już 11 stycznia (niedziela). Początek rywalizacji od godziny 9:00, a każda zebrana złotówka zostanie przekazana dla poważnie chorego dwunastoletniego Adasia Iwanejko z gminy Biłgoraj. I co ważne, akurat w tym turnieju mogą zagrać wszyscy chętni, bez względu na wiek:

- Liczba drużyn uczestniczących w turniejach młodzieżowych jest ograniczona (maks. 10 zespołów). Nie przewiduje się udziału zawodników testowanych. W XIII Charytatywnym Turnieju Noworocznym OPEN liczba drużyn wynosi 16 - informuje OSiR.

W sumie zaplanowane zostały cztery turnieje halowe. Więcej informacji telefonicznie lub mailowo: tel. 798 449 698, e-mail: mciecierski@osir.lbl.pl.

Harmonogram turniejów:

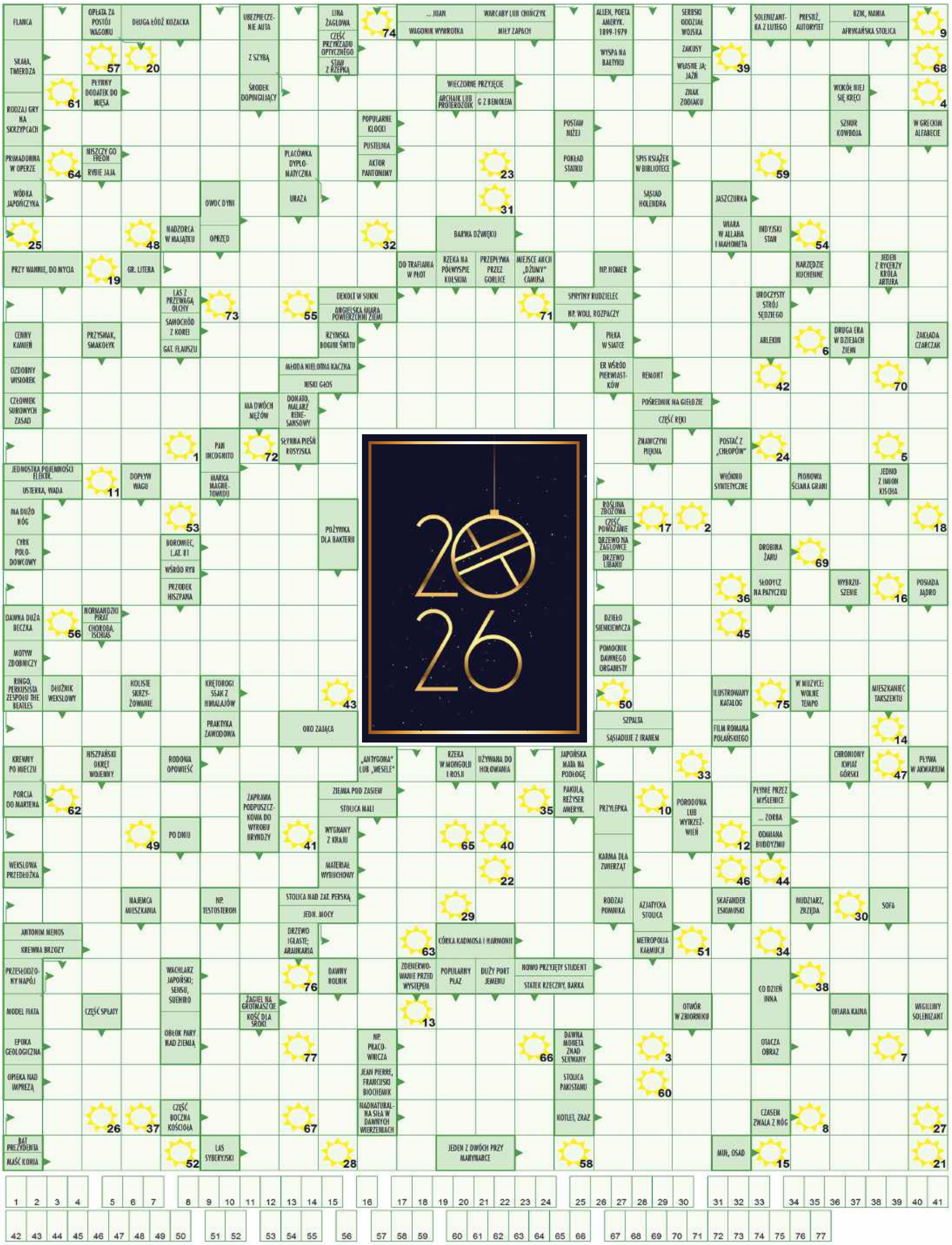
11.01.2026 – XIII Charytatywny Turniej Noworoczny OPEN
18.01.2026 – Junior Młodszy i Starszy – XIX Memoriał Stanisława Wójcika (patronat PZPN)
25.01.2026 – Orlik (roczniki 2015–2016)
01.02.2026 – Żak Młodszy (rocznik 2018 i młodsi)

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 63d6659005

KRZYŻÓWKA



BIL

eprasa.pl 63d6659005